KRAJOBRAZ PO WICHURZE \5

PONIEDZIAŁEK |21|02|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI 21 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

PRACA KARIERA BIZNES

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁ AD 3 681 INR 35 (20736)

Fot. Ryszard Biel

ŚWIATOWID TO MIEJSCE MAGICZNE

I TOWARZYSZY MIESZKAŃCOM ELBLĄGA JUŻ OD SZEŚĆDZIESIĘCIU LAT. W TYM ROKU ŚWIATOWID OBCHODZI WYJĄTKOWY JUBILEUSZ. DBAJĄC O SWOJĄ HISTORIĘ I TRADYCJĘ, OTWIERA SIĘ NA TO, CO NOWE I CIESZY SIĘ NOWYM WNĘTRZEM, KTÓREGO MODERNIZACJĘ ZAKOŃCZONO W 2021. \6

RZĄD DAŁ MILIONY NA DROGI WARMII I MAZUR \3

ZWIĄZKOWCY WYJDĄ PRZED RATUSZ \4

STUDNIÓWKA W CZERNI I BIELI \8

NASZ PIĘKNY I TRUDNY JĘZYK POLSKI \9

SPORT CODZIENNIE \21-24

ISSN 0137-9127

08

9 770137 912118

eprasa.pl 136fd17989

POMAGAJĄ Z POTRZEBY SERCA

— Gromadzi nas jedno słowo, za którym człowiek zawsze tęskni. To słowo to dobroć. Ale trzeba chcieć zauważyć, że ktoś tego dobra potrzebuje — powiedział abp senior Edmund Piszcz, otwierając wczoraj (20 lutego) wentę Akcji Katolickiej Archidiecezji Warmińskiej.

Wenta Dobroczynna Akcji Katolickiej Archidiecezji Warmińskiej przeszła do historii. Atrakcji było co niemiara, ale najważniejszy był szczytny cel – pomoc hospicjum „Palium".

Wentę, która po dwuletniej przerwie spowodowanej sytuacją pandemiczną (w ubiegłym roku odbyła się w trybie online) powróciła do Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Olsztynie.

W tym roku beneficjentem zbiórki — nad którą honorowy patronat objęli metropolita warmiński arcybiskup Józef Górzyński, wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki oraz starosta olsztyński Andrzej Abako — było Centrum Opieki Paliatywnej im. Jana Pawła II. Obecnie ośrodek działa na II piętrze dawnego szpitala kolejowego. Jest tam zaledwie 20 łóżek dla przewlekle chorych. W nowej placówce tych miejsc będzie 35. Koszt budowy nowego pomieszczenia dla hospicjum to ok. 20 mln zł.

— Potrzeby są przeogromne od zawsze, ponieważ mamy komplet pacjentów, a właściwie ogromną nadwyżkę. To są pacjenci bardzo ciężko chorzy, w ogromnej potrzebie zarówno fizycznej, psychicznej, jak i duchowej oraz socjalnej. W zasadzie wszystkie środki, które są pozyskiwane, idą na potrzeby utrzymywania pacjentów, ich leczenia, opieki nad nimi i ich terapii — mówi Teresa Kocbach, dyrektor hospicjum.

— Gromadzi nas jedno słowo, za którym człowiek zawsze tęskni. To słowo to dobroć. Ale dobro trzeba też umieć dostrzec. Trzeba chcieć zauważyć, że ktoś obok nas tego dobra potrzebuje — powiedział arcybiskup senior Edmund Piszcz, inaugurując 24. Wentę Dobroczynną Akcji Katolickiej Archidiecezji Warmińskiej.

Licytację tradycyjnie poprowadził aktor Paweł Burczyk: — Człowiek wielkiego serca, którego urokowi mało kto potrafi się oprzeć. Pan Paweł swą postawą od lat wydatnie pomnaża dobro — mówi Bożena Ulewicz, pomysłodawczyni akcji. Potwierdzają to opinie olsztynian, którzy odwiedzili w niedzielę Państwową Szkołę Muzyczną w Olsztynie: — Na wentę przychodzę co roku od dziesięciu lat. Uwielbiam prowadzącego, poza tym pomaganie to supersprawa — mówi pani Ewa.

Uczestniczenie w wencie to także ważny aspekt wychowawczy: — Przyszedłem z wnukiem. Chciałbym zaszczepić w nim wrażliwość na ludzką krzywdę — podkreślił pan Stanisław.

Historia wenty to ponad dwie dekady budzącej szacunek działalności na rzecz najbardziej potrzebujących. — Już prawie ćwierć wieku organizujemy tę imprezę. Pomogliśmy wielu, wielu ośrodkom zajmującym się osobami niepełnosprawnymi, ponieważ głównie w tym celu organizujemy naszą pomoc. W tym roku beneficjentem jest hospicjum stacjonarne im. Jana Pawła II w Olsztynie. — W tej chwili hospicjum posiada 20 łóżek w pomieszczeniach wynajmowanych od Szpitala Miejskiego — mówi Wojciech Ruciński, prezes Akcji Katolickiej Archidiecezji Warmińskiej. — Potrzeby są jednak większe, dlatego Stowarzyszenie chce zbudować nowe centrum hospicyjne — dodaje.

W czasie wenty można było wylicytować m.in. srebrną zawieszkę z onyksem od pani prezydentowej Agaty Kornhauser-Dudy, spinki do mankietów przekazane przez wojewodę warmińsko-mazurskiego Artura Chojeckiego, płaskorzeźbę z krucyfiksem od arcybiskupa Józefa Górzyńskiego czy pióro od marszałka województwa warmińsko-mazurskiego Marka Gustawa Brzezina. Główną wygraną loterii fantowej była pielgrzymka po sanktuariach włoskich, którą ufundował Wojciech Hanelt (Biuro Turystyczne „Cezar").

Nadal trwa natomiast licytacja przelotu szlakiem Świętej Warmii, który ufundowało olsztyńskie starostwo powiatowe. — Samorząd powiatu olsztyńskiego wspiera dzieło dobroczynne, jakie tworzy Akcja Katolicka już od 24 lat na terenie całej archidiecezji. Oprócz finansowego wsparcia, którego co roku udzielamy, fundujemy też rzeczy do licytacji. Od dwóch lat staramy się promować szlak Świętej Warmii poprzez wycieczkę turystyczną samolotem — mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. Gwoli ścisłości dodajmy, że półtoragodzinny lot odbędzie się 10 lipca podczas Rodzinnego Pikniku Lotniczego pod niebem Świętej Warmii.

Jak zaznacza Andrzej Abako: — Pomaganie to naprawdę fajna rzecz i pozytywne uczucie. Daje radość i satysfakcję. Czujemy, że jesteśmy lepszymi ludźmi, mamy dobry wpływ na życie innych ludzi, mamy szansę je zmienić. My, jako samorząd, od wielu lat współuczestniczymy w tworzeniu tego dzieła, jakim są wenty dobroczynne. Każdego roku zebrane datki przeznaczane są na inny cel, więc wsparcie otrzymywały też instytucje z naszego powiatu. Ufam, że ludzie dobrej woli wspierają i będą wspierać takie inicjatywy, bo dobro zawsze wraca.

Wentę uświetnił koncert Stanisława Sojki, który dziewiętnaście lat temu wsparł akcję podczas zbiórki na zakup sprzętu rehabilitacyjnego i terapeutycznego dla Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żardenikach. Wszak, jak śpiewa Stanisław Sojka: „Życie nie tylko po to jest, by brać".

MICHAŁ PODOLAK

CENTRUM OPIEKI PALIATYWNEJ ZOSTAŁO OTWARTE DNIA 9 WRZEŚNIA 2001 ROKU. W 2018 ROKU OLSZTYŃSKIE STOWARZYSZENIE HOSPICYJNE „PALIUM" KUPIŁO OD MIASTA Z 99-PROC. BONIFIKATĄ 21-AROWĄ DZIAŁKĘ PRZY UL. METALOWEJ 5 POD BUDOWĘ NOWEJ SIEDZIBY. TERAZ ZBIERA ŚRODKI NA REALIZACJĘ TEJ INWESTYCJI.

Fot. Zbigniew Woźniak (8)

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Dawid Żmuda
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska wydawca@gazetaolsztynska.pl
Igor Hrywna
Mateusz Partyga sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 136fd17989

RZĄD DAŁ MILIONY NA NASZE DROGI

Znamy już podział pieniędzy z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Samorządy z Warmii i Mazur dostaną w tym roku na przebudowę dróg lokalnych 172,2 mln zł. Pozwoli to naprawić lub przebudować 371 kilometrów dróg (183 km powiatowych i 188 km gminnych).

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Premier Mateusz Morawiecki zatwierdził listy zadań powiatowych i gminnych do dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2022 rok. Pieniądze te są przeznaczane na remonty dróg powiatowych i gminnych.

W tym roku na remonty dróg lokalnych w całym kraju rząd przeznaczy 2,729 mld zł. Dzięki temu planowana jest budowa, przebudowa lub remont 3,8 tys. km dróg: 1,95 tys. km powiatowych i 1,85 tys. km gminnych. Z rządowej puli województwo warmińsko-mazurskie otrzyma 172,25 mln zł, z tego 65,2 mln zł na zadania powiatowe i 107,1 mln zł na zadania gminne. Pozwoli to zrealizować 199 zadań: 53 powiatowe i 146 gminnych, dzięki czemu zostanie przebudowanych lub wyremontowanych 371 kilometrów dróg (183 km powiatowych i 188 km gminnych).

— Drogi gminne i powiatowe stanowią krwioobieg komunikacyjny naszego regionu — podkreślił w minioną sobotę wojewoda Artur Chojecki na spotkaniu z grupą samorządowców, dodając, że ich modernizacja oznacza bezpieczeństwo, komfort podróżowywania i ułatwienie mieszkańcom dostępu do podstawowych usług publicznych.

Fot. prywatne

Olga Semeniuk, wiceminister rozwoju i technologii: Wyrównywanie szans to też priorytet rządu PiS

Fot. UW

Wojewoda Artur Chojecki: Drogi gminne i powiatowe stanowią krwioobieg komunikacyjny regionu

Fot. archiwum

Jerzy Szmit, prezes okręgu olsztyńskiego PiS: To jest dostrzeżenie potrzeb i ogromne pieniądze

W spotkaniu uczestniczyła też Olga Semeniuk, wiceminister rozwoju i technologii, która odnosząc się do kwoty przyznanej Warmii i Mazurom stwierdziła, że jest to tak naprawdę górny pułap.

— Dla porównania województwo mazowieckie otrzymało nieco ponad 300 mln zł, co pokazuje, że wyrównywanie szans jest również priorytetem dla rządu PiS — podkreśliła wiceminister Semeniuk. — Drogi potrzebne są nam wszystkim.

Na konferencji był też obecny Jerzy Szmit, prezes okręgu olsztyńskiego PiS, który przypomniał, że właśnie mija 549. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika. — Jeżeli spojrzymy na to, co od kilku lat tutaj na Warmii i Mazurach się odbywa, to jest właśnie taki przewrót kopernikański — powiedział. — To jest zupełnie inne spojrzenie na Warmię i Mazury, to jest dostrzeżenie potrzeb i to są ogromne pieniądze, które są inwestowane w drogi, kolej. Toteż warto o tym pamiętać.

Wójtowie nie kryją, że rządowe wsparcie jest bardzo potrzebne, bo dzięki temu mogą zmodernizować kolejne kilometry dróg w swoich gminach.

— Dostaliśmy wsparcie na modernizację ulicy Liliowej w Bartągu — mówi Michał Kontraktowicz, wójt gminy Stawiguda.— Inwestycja będzie kosztować ok. 1,5 mln, z czego pięćdziesiąt procent to będzie dofinansowanie.

Gmina Purda dostała rządowe dofinansowanie do remontu pięciu dróg drogi: w Nowej Wsi, Purdce, Silicach, Ostrzeszewie i Klebarku Małym. Koszt tych inwestycji to ok. 20 mln zł, z tego połowę stanowić będzie dofinansowanie z RFRD. Dzięki temu w gminie zostanie wyremontowanych kolejnych 6 kilometrów dróg.

— Bez rządowego wsparcia trudno było zrealizować te zadania — podkreśla Teresa Chrostowska, wójt gminy Purda. — W gminie mamy prawie 500 kilometrów dróg.

Wsparcie dostała też gmina Nidzica. Na drogę gminą w okolicach Piątek. Inwestycja będzie kosztować ponad 700 tys. zł, z tego dofinansowanie z rządowego Funduszu wyniesie 60 proc.

—To newralgiczny odcinek, bo pozwoli mieszkańcom na dojazd do drogi wojewódzkiej— tłumaczy Zbigniew Targowski, zastępca burmistrza Nidzicy. — Priorytetem są duże inwestycje, drogi które łączą kilka miejscowości, ale dzięki rządowym środkom udaje nam się też zrealizować mniejsze, ale również bardzo potrzebne inwestycje.

Także starostowie doceniają rządową pomoc, bo np. w powiecie olsztyńskim jest aż 858 kilometrów dróg powiatowych.

— Teraz dostaliśmy prawie 7 mln zł dofinansowania na remont dwóch dróg Tomaszkowo - Siła oraz drogi Klebark Wielki - Klewki. Obie inwestycje będą kosztować w sumie 12,7 mln zł — mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. — Ponadto w tym roku będziemy budować rondo Bartąska — Złota, jak również odcinek drogi we wsi Mokiny w gminie Barczewo. Na te zdania, które realizowane są w cyklu dwuletnim, dostaliśmy rządowe wsparcie już w ubiegłym roku.

Powiat ostródzki dostał 8 mln złotych na remont dwóch dróg: ośmiu kilometrów drogi między Reszkami a Zajączkami, a także na modernizacje drogi w Międzylesiu.

— To są bardzo ważne dla nas drogi — zauważa Andrzej Wiczkowski, starosta ostródzki.— Sami nie podołalibyśmy tym zadaniom, dlatego rządowe dofinansowanie jest bardzo cenne, bo dzięki temu możemy zrealizować te inwestycje drogowe.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku nasz region dostał z rządowego programu, którego celem jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym, 176,7 mln zł, z czego na inwestycje powiatowe — 74,4 mln zł, a na zadania gminne — 102,3 mln zł. To pozwoliło na przebudowę lub remont 412 km kilometrów dróg: 226 km powiatowych i 186 km gminnych.

Dofinansowanie z RFRD jest uzależnione od dochodów jednostek samorządu terytorialnego: im niższy dochód własny, tym większa wartość dofinansowania, przy czym maksymalne dofinansowanie może wynieść do 80 proc. kosztów realizacji zadania.

ILE RZĄD DOŁOŻYŁ DO DRÓG LOKALNYCH W REGIONIE:

2019 rok — **286** mln zł
2020 rok — **153, 1** mln zł
2021 rok — **176,7** mln zł
2022 rok — **172,2** mln zł

KONKURS NA LOGO ROKU KOPERNIKOWSKIEGO ROZSTRZYGNIĘTY

Fot. Jakub Klepański (3)

Uroczystości w katedrze fromborskiej z okazji 549. urodzin Kopernika

Marszałek Gustaw Marek Brzezin oraz arcybiskup Józef Górzyński pokazali zwycięską pracę

Śpiewaczka Anna Mikołajczyk-Niewiedział, przy instrumencie Ewa Mrowca

W sobotę w Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin z arcybiskupem Józefem Górzyńskim pokazali zwycięskie logo Roku Kopernika. Na konkurs zgłosiło się 98 podmiotów, przedstawiając 133 projekty. Projekty nadesłali autorzy z całej Polski, najwięcej prac przyszło z Olsztyna i Warszawy. Wygrał Jerzy Dobrzyniecki, absolwent wydziału grafiki w Katowicach Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, który mieszka w Tychach w województwie śląskim. Otrzymał 10 tys. złotych.

Przypomnijmy. Urząd Marszałkowski w połowie grudnia ogłosił motto obchodów „Kopernika cztery dziewięciolecia", które będziemy obchodzić w 2023 roku z okazji 550. rocznicy urodzin wielkiego astronoma. Został też ogłoszony konkurs na przygotowanie logotypu na tę okazję. Jak wyjaśnił Jerzy Dobrzyniecki, autor zwycięskiej pracy w opisie: „Inspiracją składni logotypu było najważniejsze dzieło astronoma „De revolutionibus", natomiast symbol okręgów uwzględnia czasy XV wieku, a hasło „Kopernika cztery dziewięciolecia" łączy astronoma i jego dzieło z Warmią. Zapis wyrazu Warmia akcentuje kropkę nad „i" jako formę obiektu krążącego po tej samej orbicie". Autora na ogłoszeniu wyników nie było.

Przed uroczystościami w muzeum odbyła się msza rocznicowa w katedrze we Fromborku. **RED.**

eprasa.pl 136fd17989

ZWIĄZKOWCY WYJDĄ PRZED RATUSZ

Prezydent Olsztyna odwołał termin mediacji, na który umówił się z działaczami związku zawodowego „Symetria" zrzeszającego pracowników Urzędu Miasta. Dla związkowców to zapalnik do akcji protestacyjnej. Pierwszy protest już we wtorek.

KAROL GROSZ
k.grosz@gazetaolsztynska.pl

Do rozmów z prezydentem Piotrem Grzymowiczem przystępują kolejne związki zawodowe jednostek podległych prezydentowi. Do związku „Symetria" zrzeszającego urzędników dołączyli także związkowcy z MOPS-u, Zespołu Żłobków Miejskich i DPS-u „Kombatant". Każda z jednostek ma nieco inne postulaty i żądania, ale wszystkie sprowadzają się do jednego: pracownicy chcą podwyżek, i to nie o 300 zł brutto, które dał im prezydent.

Związkowcy z Urzędu Miasta chcą podwyżek o 1500 zł brutto miesięcznie na etat, do tego nowelizacji systemu przyznawania awansów i podwyżek i zwiększenie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Koleżanki i koledzy z innych jednostek chcą podwyżki o 700 zł netto, natomiast pozostałe postulaty są niezmienne.

Prezydent przekonuje, że urzędnicy w tym roku otrzymali już podwyżkę w wysokości około 300 zł brutto na etat. Są to pieniądze z tzw. rezerwy celowej z budżetu miasta, czyli 15 mln zł, które zostały przeznaczone specjalnie na podwyżki wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta i jednostek podległych prezydentowi. Ważnym punktem rozmów było podpisanie porozumienia w sprawie podziału środków na etaty.

Fot. Karol Grosz

Od lewej: Alicja Wrońska, zastępczyni przewodniczącej związku „Symetria" i przewodnicząca Ewa Wyka

— W tym tygodniu odbyły się dwa spotkania prezydenta Piotra Grzymowicza ze związkami zawodowymi — w poniedziałek i środę. W efekcie w środę strony doszły do porozumienia ws. podziału podwyżki przewidzianej w budżecie na 2022 rok dla urzędników magistratu — informuje nas Marta Bartoszewicz z Urzędu Miasta w Olsztynie.

Do sytuacji odniosła się również Ewa Wyka, przewodnicząca związku zawodowego „Symetria" z Urzędu Miasta w Olsztynie.

— Spór zbiorowy dotyczy pełnej regulacji i określenia sposobu awansów — podkreśla i wyjaśnia: — Spór nie dotyczył podwyżki w wysokości 300 zł brutto. Została ona przez nas wywalczona już w zeszłym roku. A teraz wspólnie z prezydentem rozdzieliliśmy ją.

Jest to pewnego rodzaju przełom w rozmowach na linii pracodawca-pracownik. Podział został uzgodniony po rozmowach ze związkami zawodowymi i uwzględnia kryterium stażu pracy i stanowiska. Dzięki temu możliwe będzie sprawiedliwe podzielenie pozyskiwanych pieniędzy. Dotyczy to jednak innej sytuacji niż ta, do której odnosi się protest.

Mimo podpisanego porozumienia w sprawie podziału środków, związkowcy nadal nie są zadowoleni z przebiegu mediacji, dlatego zaczynają akcję protestacyjną.

Jednym z powodów rozpoczęcia protestów było przełożenie terminu mediacji z inicjatywy prezydenta Piotra Grzymowicza.

— Mediacje w umówionym wcześniej terminie nie rozpoczęły się, dlatego organizacje związkowe pozostają w sporach zbiorowych ze swoimi pracodawcami. Podjęliśmy decyzję o rozpoczęciu akcji protestacyjnych. Pierwszą z nich będzie pikieta, która odbędzie się we wtorek 22 lutego o 15:30 pod ratuszem w Olsztynie — mówił Krzysztof Tomasik, przewodniczący związku zawodowego pracowników MOPS i DPS „Kombatant"

— Oprócz tego będziemy prowadzić kampanię informacyjną poprzez ulotki, plakaty i flagowanie urzędów.

Udało nam się dowiedzieć, dlaczego prezydent przełożył spotkanie.

— Spotkanie z mediatorem zostało przełożone, ponieważ zbiegło się w czasie ze spotkaniem członków zarządu Stowarzyszenia Euroregion Bałtyk, do którego należy prezydent. Aktualnie trwa ustalanie nowego terminu spotkania — przekazuje Marta Bartoszewicz z Urzędu Miasta w Olsztynie.

> PIERWSZĄ Z AKCJI BĘDZIE PIKIETA, KTÓRA ODBĘDZIE SIĘ WE WTOREK 22 LUTEGO O 15:30 POD RATUSZEM W OLSZTYNIE.

Pracownicy samorządowi nie mogą brać udziału w strajku polegającym na opuszczeniu swoich miejsc pracy, natomiast mogą prowadzić akcję protestacyjną polegającą na rozwieszaniu plakatów, rozdawaniu ulotek i organizacji pikiet.

Związkowcy z MOPS-u i DPS-u będą mogli prowadzić strajki. Jeśli podczas rokowań obie strony nie dojdą do porozumienia, to związkowcy nie wykluczają zaostrzenia konfliktu, co staje się coraz bardziej prawdopodobne.

TO KOLEJARZE PIERWSI PRZYJECHALI DO OLSZTYNA

Do powojennego Olsztyna polscy kolejarze przybyli 19 lutego 1945 roku. Symbolicznym gestem ich przybycia było zawieszenie polskiej flagi na budynku kolejowym, który znajduje się przy ul. M. Zientary-Malewskiej 2.

W piątek 18 lutego kolejarze złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą przyjazd polskich kolejarzy do Olsztyna. Dokładnie 19 lutego 1945 roku na budynku kolejowym, który obecnie znajduje się przy ul. Marii Zientary-Malewskiej 2 zawisła polska flaga.

— Spotykamy się w przededniu rocznicy przyjazdu kolejarzy na te ziemie. Kolejarzy, którzy na tym właśnie budynku zawiesili polską flagę jako symbol odzyskania niepodległości. Nam pozostaje pamięć o kolejarzach, którzy wtedy przybyli, ale także tych, którzy przez ten cały czas wiele poświęcają dla codziennej służby — mówiła Elżbieta Załuska, dyrektor warmińsko-mazurskiego zakładu POLREGIO w Olsztynie.

Fot. Zbigniew Woźniak

Kolejarze złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą przyjazd polskich kolejarzy do Olsztyna

Kolejarze przyjechali do Olsztyna z Białegostoku. Żaden z tych pionierów dziś już nie żyje.

— Moim zdaniem, moment przybycia kolejarzy do Olsztyna jest niezwykle ważny. Tutaj polskości nie było, Warmia walczyła o niepodległość, ale nikt nie uważał tego za Polskę. Powieszenie biało-czerwonej flagi było symbolicznym momentem. To właśnie dzięki kolei Olsztyn się tak rozwinął. Kolej w tamtych czasach miała jeszcze większe znaczenie niż obecnie. Po wojnie było mnóstwo linii kolejowych, którymi można było transportować materiały niezbędne do rozwoju miasta — mówi Jacek Dybowski, przewodniczący związku zawodowego maszynistów kolejowych POLREGIO.

KAROL GROSZ

STUDENCI WRACAJĄ DO KORTOWA

OLSZTYN\\\ Dziś studenci UWM wracają na zajęcia hybrydowe. Rektor podjął decyzję o powrocie do nauki stacjonarnej z elementami nauki zdalnej. W dużym uproszczeniu: ćwiczenia i zajęcia praktyczne będą realizowane w budynku uczelni z zachowaniem wszystkich wytycznych w zakresie reżimu sanitarnego, natomiast wykłady, lektoraty i przedmioty ogólnouczelniane będą odbywały się zdalnie. Wyjątkiem są małe grupy studentów, które stacjonarnie będą mogły realizować również wykłady. Decyzję w tym zakresie podejmuje dziekan danego wydziału, uprzednio informując o tym prorektora ds. kształcenia.

Dla wielu studentów jest to powrót do nauki stacjonarnej pierwszy raz od ponad dwóch miesięcy. W związku z ciągle rosnącą liczbą zakażeń wśród studentów i pracowników uniwersytetu, rektor podjął decyzję o przejściu na naukę zdalną w połowie grudnia zeszłego roku.

W związku z powrotem studentów do nauki stacjonarnej, miasto uruchomiło kursy autobusów, które były ograniczone czasowo.

Od poniedziałku (21 lutego) nastąpiło przywrócenie kursowania według dotychczasowych rozkładów linii 303, 305, 309. Wprowadzony został nowy rozkład jazdy linii 103 oraz 130. Zmiany dotyczą także funkcjonowania linii 120. W jej przypadku nastąpiła korekta rozkładu jazdy w dni robocze (od poniedziałku do piątku) w godzinach popołudniowych.

KG

eprasa.pl 136fd17989

KRAJOBRAZ PO WICHURZE

Jeszcze wczoraj prawie 40 tysięcy odbiorców na Warmii i Mazurach nie miało prądu. Między innymi w okolicach Olsztyna, Iławy, Szczytna i Kętrzyna. Pozrywane dachy, połamane drzewa – to efekt sobotniej wichury, która przeszła nad regionem.

Trwa porządkowanie i liczenie strat po sobotnich gwałtownych wichurach w naszym regionie. Nawałnica uszkodziła 80 dachów, dwie osoby są ranne, a strażacy w warmińsko-mazurskim interweniowali około 2 tysięcy razy. W wielu miejscowościach nie było prądu. Pokazujemy zdjęcia naszych fotoreporterów i nadesłane przez czytelników. **RED.**

Straduny koło Ełku

Okolice Lubawy

Fot. Igor Hrywna

Olsztyn: na ulicę Nowowiejskiego spadło drzewo

Braniewo

Fot. Czytelniczka

Olsztyn: cmentarz przy ul. Poprzecznej

Fot. KP PSP Ostróda

Uszkodzony budynek w powiecie ostródzkim

Fot. Kamil Foryś

Olsztyn: drzewo spadło na busa

Fot. Zbigniew Woźniak

Zerwany dach na ulicy Mroza w Olsztynie

eprasa.pl 136fd17989

ŚWIATOWID TO MIEJSCE MAGICZNE

I towarzyszy mieszkańcom Elbląga już od sześćdziesięciu lat. W tym roku Światowid obchodzi wyjątkowy jubileusz. Dbając o swoją historię i tradycję, otwiera się na to, co nowe i cieszy się nowym wnętrzem, którego modernizację zakończono w 2021.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

fot. Ryszard Biel

W inauguracji obchodów 60-lecia elbląskiego Światowida uczestniczyła wicemarszałek Sylwia Jaskulska

Przebudowa i modernizacja elbląskiego Światowida — przypomnijmy — kosztowała ponad 20 milionów złotych. Obiekt zyskał nową powierzchnię, stał się bardziej funkcjonalny i przyjazny niepełnosprawnym. Przebudowa była możliwa dzięki dofinansowaniom w kwocie ponad 12 mln złotych i 11 mln, które na realizację zadania przekazał samorząd województwa. Pozostałe 2 mln złotych to środki własne instytucji.

Ale jaka jest właściwie historia tego niezwykłego miejsca?

Obiekt znany dziś jako CSE Światowid, powstał 60 lat temu jako Elbląski Dom Kultury imienia Kazimierza Jagiellończyka i była to pierwsza po wojnie instytucja tego typu w mieście Piekarczyka. W budynku zaprojektowanym przez Zakład Projektowania Architektury Miejskiej Politechniki Gdańskiej powstał teatr, filia Biblioteki Miejskiej i Kino Światowid.

Obecną nazwą instytucja posługuje się dopiero od 2009 roku, a pod koniec 2021 w obiekcie zakończyła się największa w jego historii inwestycja.

Dzięki rozbudowie i modernizacji obiekt zyskał blisko 1900 metrów kwadratowych powierzchni. Zadbano przede wszystkim o działającą przy CSE „Światowid" Regionalną Pracownię Digitalizacji, w której znalazło się miejsce na przestrzeń edukacyjną, 16 stanowisk z laptopami, stoły multimedialne, ekran do projekcji cyfrowych i stanowisko wyposażone w gogle VR.

Zwiększyły się również możliwości związane z projekcjami filmowymi — obiekt wzbogacił się w nową salę kinową, która wyposażona została w system audiodeskrypcji, dzięki czemu w komfortowych warunkach filmy mogą oglądać również osoby niedowidzące.

Światowid stał się bardziej przestronny, ma pełno udogodnień dla osób z niepełnosprawnościami i najnowocześniejszych rozwiązań.

Dyrektor instytucji, Antoni Czyżyk, zaznacza: — Odnowiliśmy wszystkie pomieszczenia zgodnie z obecnymi wymogami, mamy windę osobowo-towarową i trzy platformy dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Nowa sala kinowa została wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt projekcyjny i dźwiękowy. Wszystkie trzy sale kinowe są teraz sterowane z jednego pomieszczenia.

To jeszcze nie wszystko. Powiększyła się też przestrzeń dedykowana kasie kina, gdzie od teraz można korzystać z komfortowej poczekalni i zaczerpnąć najświeższych informacji z życia Światowida. Pojawiło się również stanowisko kasowe dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Więcej przestrzeni jest też w obrębie sal kinowych. Pojawił się nowy dwustronny bufet, którego obie części funkcjonować mogą niezależnie od siebie — jedna dla gości kina, druga dla osób biorących udział w wydarzeniach organizowanych na sali widowiskowo-sportowej.

W CSE Światowid uruchomiony został również inkubator przedsiębiorczości kulturalnej.

W miniony czwartek zainaugurowane zostały obchody 60-lecia istnienia instytucji. Świętowanie otworzyła składająca się z 61 fotografii wystawa „Światowid wczoraj i dziś", zrealizowana we współpracy z Zespołem Szkół Gospodarczych w Elblągu. Obok zdjęć pochodzących z archiwów Światowida, oglądać można aktualne zdjęcia wykonane przez uczniów szkolących się w klasie o profilu technik fotografii i multimediów.

— Bardzo dziękujemy za zaproszenie naszej szkoły do współpracy — do tego, by uświetnić tak zacny jubileusz 60-lecia. Jest to dla nas ogromny zaszczyt, a ja jestem dumna, że nasi uczniowie mogą tutaj być i że mieszkańcy będą mogli podziwiać ich umiejętności — powiedziała dyrektorka ZSG Maria Dobosz.

Swoje zdjęcia zaprezentowało ośmioro uczniów i uczennic, a wśród nich Patrycja Czerska, Filip Czopek, Wiktoria Miszta, Karina Nadolska, Angelika Pater, Patryk Stolarski, Klaudia Zakrzewska i Sebastian Cichowlas.

— Nasze zadanie polegało na sfotografowaniu Światowida od wewnątrz i z zewnątrz — chcieliśmy pokazać, jak unowocześnił się przez te wszystkie lata. Znamy Światowid — kojarzył nam się głównie z kinem, ale teraz wiemy, że dzieje się tutaj naprawdę dużo. Kultura jest bardzo ważna — to ona pomaga nam odnaleźć własną tożsamość — mówił jeden z młodych fotografów, Patryk.

A kurator wystawy Kamil Zimnicki zaznaczył: — Wystawa „Światowid wczoraj i dziś" to kulturalne zaproszenie — z jednej strony do podróży w czasie — wspomnień i wszystkich wydarzeń, które przez 60 lat tworzyły to miejsce, ale z drugiej strony jest to także zaproszenie do współtworzenia tego miejsca — realizacji swoich pasji, marzeń i zainteresowań — bo po to jesteśmy.

Głos zabrała również wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego Sylwia Jaskulska: — Kultura ma cieszyć i wzruszać, ale musi też uwierać, zastanawiać i pobudzać do myślenia i tęsknoty za nią. Pandemia zmieniła przecież tak wiele w naszym życiu, a artyści byli pierwsi zamknięci i ostatni otwarci. Kogo potrzebują? Nas — widzów, dlatego pokażmy, że jesteśmy solidarni, że będziemy brać udział w wydarzeniach kulturalnych i odwiedzać to miejsce, nagradzając jego działalność brawami.

Główne obchody 60-lecia zaplanowano na wrzesień. Do tego czasu sporo się w Światowidzie wydarzy — wśród zaplanowanych imprez należy wyróżnić powracający do Elbląga po dwuletniej przerwie Ogólnopolski Festiwal Sztuki Słowa „...czy to jest kochanie?" i regularnie organizowany we wnętrzach Światowida wielkanocny jarmark „Pogrzeb żuru i śledzia".

fot. Ryszard Biel

Uczniowie ZSG ze swoim nauczycielem Wojciechem Sójką

eprasa.pl 136fd17989

W SUMIE STRACILI 31 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Trzy różne formy oszustwa internetowego. Co je łączy? We wszystkich przypadkach pokrzywdzeni weszli w wysłane przez przestępców linki i stracili swoje oszczędności. Łączna wartość strat to blisko 31 tys. zł.

Oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie otrzymał zgłoszenie o oszustwie internetowym. Z relacji zgłaszającego wynikało, że na jednym z portali ogłoszeniowych wystawił na sprzedaż łóżko. Po kilku minutach z mężczyzną skontaktował się potencjalny kupiec. Oszust w trakcie konwersacji zaproponował, że zajmie się wszelkimi formalnościami, w tym organizacją przesyłki kurierskiej. Pokrzywdzony miał jedynie kliknąć w wysłany link i tam podać swój login i hasło do bankowości internetowej, numer karty płatniczej i kod CVV oraz nazwisko panieńskie matki.

Po chwili pokrzywdzony przekazał nawet kod do autoryzacji płatności. Przestępca w ten sposób zyskał dostęp do jego konta bankowego. Mieszkaniec Olsztyna dopiero w nocy zorientował się, że ma do czynienia z oszustem, po tym jak otrzymał sms-a z banku o zablokowaniu jego karty płatniczej. Okazało się, że z jego rachunku bankowego zniknęło blisko 18 tysięcy złotych.

Tego samego dnia doszło do kolejnego oszustwa internetowego. Mieszkanka Olsztyna na portalu sprzedażowym wystawiła na sprzedaż sukienkę. Z kobietą skontaktowała się oszustka, która przesłała na maila link z logiem

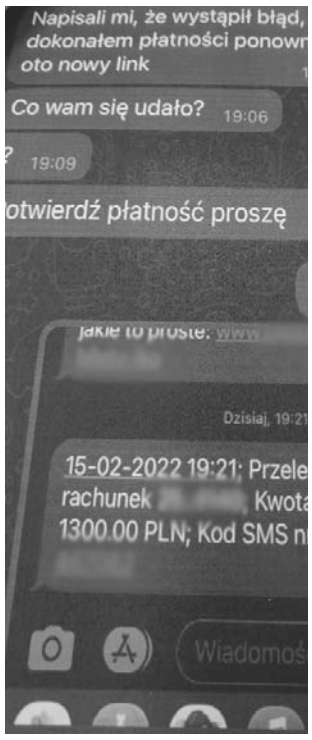

i informacjami ze strony łudząco przypominającej portal aukcyjny. 28-latka została przekierowana na fałszywą stronę banku, gdzie podała swoje wrażliwe dane. Oszust wypłacił z jej konta blisko 4 tysiące złotych.

Z kolei 45-latek otrzymał sms-a z informacją o przelaniu na jego konto za pomocą BLIK-a 500 złotych. Mężczyzna w celu odbioru środków miał kliknąć w wysłany link i na podrobionej stronie internetowej podał login i hasło do bankowości internetowej. W tej sposób oszuści podszywający się za przedstawicieli płatności mobilnych zyskali dostęp do oszczędności pokrzywdzonego. Po chwili 45-latek zorientował się, że z jego konta zniknęło blisko 9 tysięcy złotych.

PODSTAWOWE ZASADY BEZPIECZEŃSTWA W SIECI

1. Nie klikajmy bez zastanowienia w nieznane linki
2. Zachowajmy ostrożność po otrzymaniu linku z przekierowaniem do innej witryny internetowej, szczególnie jeżeli przenosi ona nas do stron logowań do kont bankowych, portali społecznościowych czy aukcyjnych.
3. Nie udostępniajmy swoich poufnych danych, m.in. numeru PESEL, numeru karty płatniczej czy kodu CVV. Należy również zweryfikować nadawcę otrzymanej wiadomości. W tym celu można przeanalizować adres strony. Często są one tworzone przez oszustów i do złudzenia przypominają istniejące legalne witryny. Różnić się mogą jednak jedną literą, kropką czy podkreślnikiem.
4. Pamiętajmy, że zarówno w świecie realnym, jak i wirtualnym to my sami w pierwszej kolejności musimy zadbać o bezpieczeństwo naszych danych osobowych oraz finansów.

OPR. RED.

Phishing to rodzaj oszustwa, który polega na podawaniu się za inną osobę, podszywaniu się pod firmę lub instytucję w celu wyłudzenia poufnych informacji, danych logowania, danych karty kredytowej, konta bankowego lub używanych haseł.

Z REGIONU

Olsztyn

BEZPŁATNE ZAJĘCIA I WARSZTATY DLA DZIECI I RODZICÓW

Trwa rekrutacja do projektu „Rodzina". Mogą wziąć w nim udział mieszkańcy Olsztyna i okolic, którzy są w trudnej sytuacji życiowej i finansowej. — Dzięki uczestnictwu w programie można tylko zyskać — przekonują organizatorzy z Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. I zachęcają do rozwoju osobistego, który, jak mówią — poprawi relacje między partnerami i na linii rodzic - dziecko. Uczestnicy mogą poznać nowoczesne metody i narzędzia z zakresu komunikacji i świadomego rodzicielstwa.

Dzieci mogą otrzymać bezpłatne korepetycje, zajęcia logopedyczne, uczestniczyć w warsztatach kulinarnych i wyjściach integracyjnych. Z kolei dla rodziców przewidziano coaching, trening umiejętności psychospołecznych, szkołę dla rodziców, warsztaty dietetyczne oraz wyjścia i wyjazdy integracyjne.

— To projekt skierowany do rodzin w trudnej sytuacji życiowej i finansowej — mówi animator kultury z projektu „Rodzina". — Aby się zakwalifikować należy wypełnić odpowiedni kwestionariusz, który pozwoli nam określić, czy dana rodzina spełnia wszystkie kryteria.

Więcej informacji można uzyskać telefonicznie - 519-749-916 lub mailowo: biuro@tpdolsztyn.pl

źródło: UM w Olsztynie

REZYGNACJA STAROSTY

Starosta lidzbarski Jan Harhaj zaskoczył radnych, składając rezygnację (17 lutego) ze swojej dotychczasowej funkcji. Kierowały nim powody osobiste, szczegółów nie podał. Jego decyzja nie ma związku z planami sprzedaży Term Warmińskich, których cena wywoławcza to 48 mln zł, chociaż takie spekulacje się pojawiły po tej zaskakującej wiadomości, ponieważ oba zdarzenia zbiegły się w czasie.

— Na początku sesji starosta Jan Harhaj złożył na moje ręce rezygnację i została ona poddana głosowaniu radnych. 15 głosów było za, jeden przeciw i jeden wstrzymujący — mówi Ewa Giedryś, przewodnicząca rady powiatu lidzbarskiego. — Teraz rezygnację powinien złożyć zarząd powiatu, którego starosta był przewodniczym.

W skład zarządu powiatu lidzbarskiego wchodził starosta Jan Harhaj, wicestarosta Jarosław Kogut oraz trzech radnych: Janusz Mucha, Aleksander Olechnowicz oraz Ireneusz Gołębiewski. Nowego starostę wybierze także nowy zarząd, który powinien być wybrany w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

Jan Harhaj był starostą lidzbarskim od 2010 roku.

lub

ŚMIERĆ W WODZIE

Dwaj mężczyźni wieku 33 i 38 lat wypłynęli około północy (17-18 lutego) na jezioro Kruklin kajakiem. W pewnym momencie kajak wywrócił się, a mężczyźni wpadli do wody. Udało im się wydostać na brzeg. 33–latek pobiegł po pomoc, a nad brzegiem jeziora został 38-latek. Kiedy na miejsce dotarli z pomocą mieszkańcy okolicznej wsi oraz służby ratunkowe, mężczyzna był w stanie hipotermii. Jego stan zdrowia z minuty na minutę się pogarszał. Mimo udzielonej pomocy medycznej, mężczyzna zmarł.

— Obaj mężczyźni w chwili zdarzenia byli nietrzeźwi — mówi asp. Iwona Chruścińska z komendy policji. — U 38-latka stwierdzono 2,5 promila alkoholu we krwi, natomiast u młodszego mężczyzny, 1 promil. Do wyjaśnienia okoliczności tego zdarzenia 33–latek został zatrzymany w policyjnym areszcie. Czeka na przesłuchanie. Policja jest na miejscu zdarzenia, przesłuchuje rodzinę oraz sąsiadów obu mężczyzn. Policjanci ustalają okoliczności zdarzenia.

rs

UDUSIŁ KOLEGĘ, BO TEN KAZAŁ MU WYJŚĆ

Przed Sądem Okręgowym w Olsztynie rozpoczął się proces Patryka S. oskarżonego o zabójstwo swojego znajomego. Mężczyźni najpierw razem pili, a potem pokłócili się.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Kętrzynie pod koniec ubiegłego roku skierował do Sądu Okręgowego w Olsztynie akt oskarżenia przeciwko Patrykowi S., któremu zarzucono dokonanie zabójstwa Remigiusza K. Do tego zdarzenia miało dojść w dniu 5 stycznia 2021 r. we wsi Solanka (powiat kętrzyński). Według ustaleń prokuratora, oskarżony i pokrzywdzony znali się od pewnego czasu. Feralnego dnia, od samego rana razem spożywali duże ilości alkoholu.

Pod wieczór mężczyźni zaczęli się kłócić. Remigiusz K. nakazał wówczas oskarżonemu opuścić mieszkanie. Ten jednak nie zareagował na to żądanie. W rezultacie pomiędzy mężczyznami doszło do szarpaniny, w trakcie której Remigiusz M. upadł na podłogę. W tym momencie Patryk S. miał kopnąć leżącego znajomego dwa razy w twarz, a następnie, uciskając swoim przedramieniem szyję pokrzywdzonego, miał doprowadzić do jego gwałtownego uduszenia.

Proces Patryka S. rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Olsztynie. Patryk S. w pierwszym dniu procesu nie kwestionował, że zadał Remigiuszowi K. ciosy w twarz oraz dusił pokrzywdzonego. Zapewnił jednak, że nie miał zamiaru go zabić.

źródło: Sąd Okręgowy w Olsztynie

eprasa.pl 136fd17989

TAKI BAL JUŻ SIĘ NIE POWTÓRZY

Wyjątkowy bal na symboliczne sto dni przed maturą mieli uczniowie Zespołu Szkół im. C.K. Norwida w Nowym Mieście. W tradycyjnych strojach zatańczyli poloneza, dziękując za lata nauki w swojej szkole.

Były tradycyjne stroje, eleganckie garnitury i oczywiście dostojny chodzony, czyli tradycyjny polonez. W Zespole Szkół im. Cypriana Kamila Norwida w Nowym Mieście Lubawskim wtym roku naukę kończy 105 uczniów. Ich studniówka odbyła się 19 lutego w Tylicach. Na balu bawiło się pięć klas z wychowawcami - klasa III GA (wychowawczyni Beata Zielińska), klasa III GB (wychowawczyni Katarzyna Borowska), klasa III GC (wychowawczyni Anna Resicka), klasa III GD (wychowawczyni Izabela Kozłowska) i klasa III GE (wychowawczyni Dorota Dreszler).

fot. Alina Laskowska (4)

Studniówka uczniów Zespołu Szkół im. Cypriana Kamila Norwida z Nowego Miasta Lubawskiego

Uczniowie prezentowali się elegancko. Długie czarne spódnice i białe bluzki u dziewcząt to tradycja, która nieustannie zachwyca. Białe chusteczki i rękawiczki stanowiły dopełnienie. Poszetki do garnituru u chłopców z napisem „studniówka 2022" były piękną ozdobą. Całość robiła wrażenie. Uczniowie dziękowali wychowawcom, nauczycielom i rodzicom, którzy, nie kryjąc wzruszenia, przyglądali się swoim pociechom podczas ich studniówkowego balu. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele rady rodziców z przewodniczącą Dorotą Rzemińską, która wzniosła toast, życząc szampańskiej zabawy. Moc serdecznych słów do młodzieży skierował także wicestarosta powiatu nowomiejskiego Jerzy Czapliński.

Barbara Przeradzka-Martko, dyrektorka Zespołu Szkół, rozpoczynając wyjątkowy bal, powiedziała: — Życzę wam niezapomnianych wrażeń, abyście po latach, gdy spotkacie się na jubileuszowym zjeździe, na przykład z okazji rocznicy powstania szkoły albo na rocznicy swojej matury, mogli tę studniówkę wspominać jako jeden z najfajniejszych wieczorów wswoim życiu.

Nie zabrakło ważnego momentu, jakim jest założenie na głowę uczniów biretu absolwenta z wyhaftowanym napisem „Nosce te ipsum", co oznacza „Poznaj samego siebie". Po części oficjalnej, gdy emocje opadły, młodzież beztrosko szalała na parkiecie. A potem, gdy ucichła muzyka i kreacje wróciły na wieszak w szafie, nadszedł czas na przygotowania do egzaminu dojrzałości.

ALINA LASKOWSKA

TAJEMNICE MAZURÓW W KSIĄŻCE OLSZTYŃSKIEJ REPORTAŻYSTKI

Mazurów klucz tajemnic" opowiada m.in. o „Listach niebieskich". Wśród dawnych mieszkańców Mazur wydawnictwa te cieszyły się ogromną popularnością.

— Moda na te listy panowała w całej Europie. Do nas przyszła ona najprawdopodobniej z Galicji. Najstarszy „List z nieba" powstał w1824 roku — opowiadała Joanna Wańkowska-Sobiesiak w Książnicy Polskiej w Olsztynie. 17 lutego spotkanie prowadził Jerzy Pantak.

W tego typu drukach wiara chrześcijańska mieszała się z astrologią i magią. Zawierały one wróżby, przepowiednie, zaklęcia itp. Ponoć autorem listów był sam Stwórca, który próbował w ten sposób dotrzeć do wiernych. „List niebieski" noszony przy piersi miał zapewnić posiadaczowi szczęście, chronił też przed niebezpieczeństwami. Obecnie tego typu wydawnictwa są unikatowe.

— To są okruchy. Z dziesiątek tysięcy „Listów niebieskich" w Polsce zostało siedem — zaznacza olsztyńska reportażystka.

Część współczesnych historyków uznaje podobne wydawnictwa za mało wartościowe. Zdaniem Joanny Wańkowskiej-Sobiesiak, niesłusznie.

— Te listy odegrały jakąś rolę, nie można ich lekceważyć — przekonywała czytelników. — Skoro cały czas były wydawane w języku polskim, a ściślej w gwarze mazurskiej i tenże język przetrwał do 1937 roku, kiedy tę broszurkę wydali Pieniężni tutaj w Olsztynie, to jednak coś to znaczy — przyznała.

Dziś „Listy niebieskie" mogą przybliżyć nam mentalność ówczesnych Mazurów. „O Mazurach, którzy zgodnie z listami zamawiali choroby, odliczali dni szczęśliwe i nieszczęśliwe — pisano, że są zabobonni i naiwni. Czy aby na pewno? A może to niepoprawni marzyciele, którzy święcie wierzyli, że można sobie szczęście zapewnić czy też wymodlić. Chociaż marzyciele to niekoniecznie dobre określenie — przecież całkiem dobrze radzili sobie, często gęsto żyjąc z przygranicznego handlu" — czytamy we wstępie do „Mazurów klucz tajemnic".

Kim więc byli dawni Mazurzy? W najnowszej książce Wańkowska-Sobiesiak szuka odpowiedzi również i na to pytanie. Tę kwestię poruszono także podczas czwartkowego spotkania.

— Słowo „tutejsi" jest najwłaściwsze — powiedziała czytelnikom. — Dla tutejszych ojczyzną nie były Niemcy, czy Polska, ale „Heimat", mała ojczyzna. **PS**

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA IŁAWY

Informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Iławy przy ulicy Niepodległości 13 na tablicy ogłoszeń wywieszono do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowych, przeznaczonych do oddania w drodze bezprzetargowej do wydzierżawienia, położonych w Iławie przy ul. Kościuszki, Porzeczkowej, Jana III Sobieskiego, Jagiełły, Wodnej, Smolki, Niepodległości, Wańkowicza i ścieżce pieszo – rowerowej wzdłuż rzeki Iławki.

Wykaz znajduje się również w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Iławy pod adresem: http://bip.umilawa.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy pod adresem: www.miastoilawa.pl

6222ilzi-a-M

Firma ogrodniczo-krajobrazowa poszukuje pracowników do montażu i zazieleniania dachów i elewacji.

Dobra zapłata, niemieckie świadczenia socjalne, zapewnione zakwaterowanie i pokrycie związanych z tym wydatków.

Rozpoczęcie pracy możliwe od zaraz.

Tel. **+49 1520 9299727**
WhatsApp: **+49 1520 9299727**
Mail: **podanie@leonhards.de**

Oczywiście gwarantujemy kontakt w języku polskim.

10922otbr-A-G

REKLAMA

komunikat

Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie

podaje do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę. Wykaz wywieszono na okres 21 dni, tj. od dnia 21.02.2022 r. do dnia 14.03.2022 r., w siedzibie ZDZiT w Olsztynie przy ul. Szrajbera 9/10, a także zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem **http://www.bip.zdzit.olsztyn.eu/dzierzawa-nieruchomoci** (dzierżawa nieruchomości).

Dyrektor ZDZiT w Olsztynie

13322otbr-A -P

eprasa.pl 136fd17989

NIE ODWRACAJ KOTA DO GÓRY NOGAMI

Dziś (21 lutego) przypada Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Rozmawiamy z dr Moniką Czerepowicką, która specjalizuje się w językoznawstwie polonistycznym i komputerowym, pracuje w Zakładzie Języka Polskiego i Logopedii na Wydziale Humanistycznym UWM.

BEATA BROKOWSKA
b.brokowska@gazetaolsztynska.pl

— Językoznawca komputerowy? To nowy zawód?

— Językoznawcy komputerowi biorą pod uwagę perspektywę maszyny. Ten rodzaj językoznawstwa wykorzystuje narzędzia i metody komputerowe do testowania hipotez i przygotowania programów komputerowych, które przetwarzają język. W dobie powszechnej cyfryzacji za inteligentnymi wyszukiwarkami stoją wieloetapowe analizy językoznawcze, które otwierają nowe możliwości.

— Jakie?

— Jeśli będziemy szukali wyrazu „dom" – aplikacja wyszuka różne formy, czyli „w domu", „z domem". Jeśli napiszemy „widzę książka" – system będzie umiał skojarzyć, że czasownik oczekuje rzeczownika w określonej formie i podkreśli nasz błąd. Z tego systemu korzysta sztuczna inteligencja. To słychać także w telefonach, gdy dzwonią do nas tzw. automaty. Te aplikacje tak dobrze naśladują głos człowieka i są tak wyspecjalizowane, że na początku myślimy, że to prawdziwa osoba, z czasem już wiemy, że to automat i robimy żarty. I niestandardowo odpowiadamy na oczywiste pytania. Np. jeśli na pytanie „Czy jesteś mieszkańcem Olsztyna?", odpowiadam „Mieszkam na Księżycu", automat odpowiada niestandardowo „Ooo". To pokazuje, że technologia jest blisko nas. Jednak wiadomo, że człowiek zrozumie to, czego mu również nie powiemy – wyczyta to z tonu głosu, czy między wierszami. Automat tego nie zrobi.

— Podobnie jak urzędnik, który nie może wyzbyć się nowomowy.

— Walczyłabym na poziomie publicznym, by język był dostępny dla każdego. Kiedy urzędnik komunikuje się z mieszkańcem tak, że ten człowiek nie wie, o co chodzi i nie rozumie pisma, które otrzymał

Fot. archiwum prywatne

Dr Monika Czerepowicka z UWM specjalizuje się m.in. w językoznawstwie komputerowym

— jest to pewnego rodzaju nadużycie. Powiedziałabym nawet przemoc. Każdy, bez względu na wykształcenie, powinien mieć taki sam dostęp do języka w sferze publicznej. W USA np. poprawka do konstytucji amerykańskiej gwarantuje równy dostęp do języka. W amerykańskiej administracji urzędnik jest zobowiązany do napisania pisma w taki sposób, by było zrozumiałe.

— Jak to zmienić? Przecież w naszych urzędach pracują absolwenci szkół, którzy w codziennym życiu posługują się „normalnym" językiem.

— Wydaje mi się, że w instytucjach „przesiąkają" nowomową. Niektórzy uważają, że nie mogą pisać inaczej, bo to narusza powagę urzędu. A przecież odbiorcy tych pism chcieliby dostawać listy napisane prostym — podkreślam prostym, nie prostackim — językiem, zrozumiałym dla każdego, i nie za długie.

— Może przydałyby się skuteczne szkolenia z języka?

— Coś już się zaczyna dziać, bo moi koledzy prowadzą szkolenia dla sędziów. Uczą ich, by tak formułowali uzasadnienia, by przeciętny obywatel rozumiał, co się do niego mówi i pisze.

— A co zrobić z takim tworami jak „szkolenia, kursy dedykowane dla....". To jakiś koszmarek językowy.

— To kalka z języka angielskiego, wzięta z gier komputerowych „dedicteced to", czyli „dedykowane dla". Nie zawsze zapożyczenie musi być złe, ale nie zawsze jest potrzebne. W Polsce jest bardzo dobry wyraz „przeznaczony", który teraz został zastąpiony przez „dedykowane". Można go używać swobodnie, zamiast „dedykowany". W języku polskim istnieje wyraz „dedykowany, dedykacja", ale ma nieco inne znaczenie — dedykujemy komuś książkę, utwór muzyczny. W zapożyczeniach potrzebny jest umiar — są nazwy internacjonalne np.: komputer, teatr, radio, jednak nie wszystko, co zapożyczone, musi być dobre. Teraz istnieje moda na zapożyczenia z angielskiego, a w przeszłości, np. w XVII-XVIII wieku była moda na łacinę, potem na francuski. Język polski poradził sobie z tymi modami i — mam nadzieję —nadal będzie wychodził obronną ręką.

— Co pani sądzi o przekręcaniu znaczeń związków frazeologicznych? Zamiast „raz kozie śmierć" niektórzy mówią „raz krowie śmierć", albo zamiast „rządzi się jak szara gęś" — „rządzi się jak szara mysz".

— Można dorzucić jeszcze „nie odwracaj kota do góry nogami" — zamiast „nie odwracaj kota ogonem". Szczerze mówiąc, bawi mnie to, gdy użytkownicy chcą nawiązać do pierwotnego, podstawowego znaczenia słów tworzących frazeologizmy i wychodzi z tego żart lub ironia, którą chcą pokazać rozmówcy. Jak w sytuacji, gdy dziadek mówi do wnuka, że założył „ranne pantofle", a wnuk odpowiada „będzie ci lecieć krew". Ten przejaw zabawy słowem zdradza nasz bliski stosunek do języka, bo przecież bawimy się najlepiej z zaprzyjaźnionymi.

— A kto jest pani mistrzem słowa i mowy polskiej?

— Mogłabym wymienić kilkoro. Profesor Zygmunt Saloni, którego czuję się wychowanką. Był promotorem mojego doktoratu na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. To wielki nauczyciel, wspaniały rozmówca, rozmowy z nim skrzyły od żartu i plastyczności języka. To była przyjemność wymieniać z nim uwagi. Mogliśmy mówić o zwykłych rzeczach, a każde zdanie motywowało mnie do pracy. Gdy pomyślę o estetyce słowa — to ze współczesnych pisarzy — Wiesław Myśliwski. Uwielbiam zanurzać się w tej polszczyźnie, która pięknie naśladuje język mówiony, gawędę, a jednocześnie nie brak jej literackości. Zachwycam się też nowelami i powieściami Prusa. Mistrzami mowy są dla mnie aktorzy: Jan Englert, Danuta Stenka, Marcin Dorociński, Agata Kulesza, Tomasz Kot. Jak czytają, to wiedzą, co czytają, bez narzucania czegokolwiek odbiorcy.

Najbliższy mi z tzw. „lżejszych" artystów jest Artur Andrus, którego wyczucie polszczyzny i zabawa językiem są genialne. Bardzo cenię wideofelietony Joanny Kołaczkowskiej.

— Czy to wszystko, o czym mówimy, nie budzi tęsknoty do pięknej mowy, do pięknego słowa?

— Tak, bo ważne jest, żeby powiedzieć to, co chcemy powiedzieć i żeby tak zrozumiał to nasz odbiorca. „Chodzi o to, by język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa".

— Wracamy do Słowackiego... Co może pani polecić ze współczesnych lektur?

— Kiedyś nie wierzyłam, że ciekawą lekturą może być słownik, a teraz zmieniłam zdanie i poleciłabym do czytania i odkrywania znaczeń — „Inny słownik języka polskiego" — napisany w przystępnej formie — pod redakcją Mirosława Bańki. Życzę dobrej lektury nie tylko w dniu języka ojczystego!

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO

– święto obchodzone 21 lutego, które zostało ustanowione przez UNESCO 17 listopada w 1999 r. Jego data upamiętnia wydarzenia w Bangladeszu, gdzie w 1952 r. pięciu studentów uniwersytetu w Dhace zginęło podczas demonstracji, w której domagali się nadania językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego. (WIKIPEDIA)

REKLAMA

NOVA MAZUR DESIGN

Fabryka mebli tapicerowanych w Bartoszycach
oferuje miejsce pracy na stanowisku

Kierownik zakładu stolarskiego W Górowie Iławeckim

Wymagania i preferencje:
- wykształcenie w kierunku technologii drewna
- minimum 3 letnie doświadczenie pracy na podobnym stanowisku

Firma oferuje:
- stałe zatrudnienie na umowę o pracę bezpośrednio z pracodawcą
- korzystne warunki finansowe
- bardzo dobrze rozbudowany pakiet socjalny

Uwaga:
Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane zgłoszenia!

Chętnych zapraszamy do składania CV w formie elektronicznej na adres: biuro@novamazur.pl lub osobiście w sekretariacie firmy.

Serdecznie zapraszamy!

Nova Mazur Design Sp.z o.o.
11-200 Bartoszyce, ul. Inwestycyjna 3
Kontakt telefoniczny: 89 721 20 07 , 519 565 966

222otzb-A -C

eprasa.pl 136fd17989

PLANUJEMY HUCZNE OTWARCIE SEZONU

Jak Giżycko przygotowuje się do lata? Czy plaża nad Niegocinem zostanie przebudowana? Co czeka żeglarzy na Kanale Łuczańskim? Rozmawiamy o tym z burmistrzem Giżycka Wojciechem Karolem Iwaszkiewiczem.

fot. Sławomir Kędzierski

Kanał Łuczański

— PLANUJEMY HUCZNE OTWARCIE SEZONU W MAJÓWKĘ ORAZ ENERGETYCZNE PRZYWITANIE WAKACJI — MÓWI WOJCIECH KAROL IWASZKIEWICZ, BURMISTRZ GIŻYCKA.

— Czy już wiadomo, kiedy zacznie się przebudowa plaży?

— Zainteresowanych jest kilku inwestorów, jednak procedura jeszcze trwa, a prace muszą być skoordynowane również z innymi inwestycjami, np. restauracją na wodzie czy przebudową kapitanatu Żeglugi Mazurskiej i stacji Orlen oraz elektryfikacji linii kolejowej wraz z budową tunelu pod torami i nowego mostu nad kanałem. Generalnie w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy będzie bardzo dużo się działo na nabrzeżach, w tym oczywiście modernizowany będzie lunapark.

— Ma Pan jakieś nowe pomysły na zagospodarowanie nadbrzeża Niegocina?

— Wiadomo od zawsze, że nabrzeże powinno służyć ludziom w jak największym stopniu. Dlatego zaczęliśmy od rozbiórki betonowych umocnień na plaży i stworzenia plaży piaszczystej z łagodnym zejściem do jeziora. Rozebraliśmy także stary budynek MBSW, aby otworzyć przestrzeń na jezioro. Cały ten obszar powinien służyć rekreacji i odpoczynkowi.

— Odwieczny problem z publicznymi toaletami na plaży nadal nie jest rozwiązany i powraca każdego lata. Toalety, które obecnie tam są, nie wystarczają. Właściciele barów i straganów też nie są zachwyceni obecnymi rozwiązaniami. Jak można poprawić tę sytuację? Co miasto zamierza z tym zrobić?

— Nie znam opinii właścicieli barów i nie wiem, na czym konkretnie miałby polegać ów „brak zachwytu", więc nie mogę do tego odnieść. Na plaży są toalety wraz z prysznicami – płatne, i rozumiem, że to jest głównym problemem. Proszę jednak zwrócić uwagę, że na sezon letni zawsze stawiamy kontener sanitarny przy ul. Kolejowej oraz kabiny przenośne. Jest to jednak oczywiście rozwiązanie doraźne i zaplanowaliśmy na plaży budowę stałych toalet publicznych. Oczywiście są również toalety w Ekomarinie dostępne cały rok.

— Niebawem początek sezonu żeglarskiego. Tymczasem trwają inwestycje budowlane w porcie Dalba i po byłej Bazie Sporów Wodnych. Remonty zakończą się przed majówką?

— Powinny zakończyć się do końca marca.

— Giżycka ekomarina przyjmuje każdego sezonu tysiące żeglarzy. A więc i ich nieczystości. Jak port jest przygotowany na obsługę turystów?

— Jest kilkadziesiąt miejsc cumowniczych i dodatkowo ok. 40 po zwolnieniu czarterów. Mamy 2 nowe wydajne stacjonarne pompy nieczystości płynnych oraz 1 pompę mobilną. Bramownica jest w pełni sprawna, dopuszczona przez dozór techniczny, po niezbędnej wymianie lin. Trwają prace remontowe i odświeżające w sanitariatach, przed sezonem wyremontowane zostanie biuro portu oraz taras. W części parkingowej przygotowywana jest dodatkowa przestrzeń oraz stacja ładowania pojazdów elektrycznych. Przeprowadzimy też dużo prac porządkowych.

— W ubiegłym roku Mazurskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe znalazło się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Pomogli m.in. samorządowcy, wojewoda, marszałek, ale też prywatni sponsorzy. Jak w tym roku Giżycko wspiera ratowników MOPR?

— Przede wszystkim MOPR ma użyczoną siedzibę w naszym budynku. Poza tym zawieramy corocznie umowę na obsługę miejskiego kąpieliska wraz z wodnym placem zabaw, przekazujemy dotacje na prace związane z czyszczeniem dna jeziora. Poza tym korzystamy z naszych kontaktów i przy każdej okazji staramy się przekonywać do wspierania ratownictwa wodnego na Wielkich Jeziorach. Tutaj najbardziej zaangażowaną osobą, co trzeba przyznać, jest pani senator Małgorzata Kopiczko.

— Tegoroczny remont Kanału Łuczańskiego zakłóci plany żeglarzom i wodniakom?

— Każdy remont związany jest z pewnymi niedogodnościami, ale remonty są niezbędne i służą poprawie stanu infrastruktury. Wszystko na to wskazuje, że po zakończeniu prac będzie się z czego cieszyć. Zakłócenia nie powinny być znaczne, bo jak przekazał nam inwestor, czyli Wody Polskie – nie planuje się zamykania żeglugi. Może być wprowadzony ruch wahadłowy lub czasowo jednokierunkowy.

— A co z hotelem nad Kanałem Łuczańskim? Kilkumilionowa inwestycja nawet nie ruszyła. Jakie są szanse na rozpoczęcie budowy obiektu?

— Trwają ustalenia z Urzędem Konserwatora Zabytków. Po ich zakończeniu i uzyskaniu pozwolenia na budowę, inwestor będzie mógł rozpocząć prace. Termin już wydłużyliśmy, ponieważ przyczyny opóźnienia nie leżały po jego stronie.

— Obwodnica znowu będzie zakorkowana. Czy miasto ma pomysł na jej przynajmniej częściowe odblokowanie latem?

— Warto przypomnieć, że DK59 i DK63 nie są drogami miejskimi i nie leżą tylko na terytorium miasta, ale także gminy wiejskiej Giżycko. I to właśnie wraz z nią oraz w części z samorządem powiatowym wykonaliśmy dokumentację przebudowy tej drogi. Ponadto zleciliśmy wykonanie analizy ruchu. Z tego opracowania wynika, że w pierwszej kolejności powinna być zrealizowana rozbudowa DK59 wraz z budową drugiego mostu. O to aktualnie zabiegamy. Od tego będą zależeć terminy kolejnych etapów.

— Powstające centra handlowe przy obwodnicy z pewnością przyciągną gości do miasta lub ich przynajmniej na trochę zatrzymają. Lokalni przedsiębiorcy obawiają się, że na rynek czy do centrum nikt już nie zajrzy. Co pan o tym sądzi? Duży handel zniszczy naszych przedsiębiorców?

— Rola centrów miast zmienia się na naszych oczach. Budowy dużych obiektów handlowych też nie da się zatrzymać, bo takie są trendy i oczekiwania klientów. Do tego dochodzi dynamiczny rozwój usług internetowych, sieci paczkomatów i komfortowa możliwość zwrotu towaru zakupionego za pośrednictwem internetu. Mając tego świadomość, należy inaczej spoglądać na funkcje centrum i stwarzać w nim możliwości spędzania czasu. To generuje popyt na usługi czy drobniejsze zakupy. Dlatego robimy wszystko, aby jak najszybciej powstało Centrum Pokoleń w byłym kinie „Fala", galeria w podziemiach Placu Grunwaldzkiego oraz staramy się lokować jak najwięcej wydarzeń na Pasażu.

— Jaki to będzie ten sezon dla Giżycka i jego mieszkańców?

— Przygotowujemy się na bardzo intensywny, ale też monitorujemy różne zagrożenia, które nie są od nas zależne, jak pandemia czy teraz sytuacja związana z Ukrainą. Na dziś planujemy huczne otwarcie sezonu w majówkę oraz energetyczne przywitanie wakacji. Wszystko wskazuje na to, że pod względem sanitarnym sytuacja za kilka miesięcy powinna być stabilna. Myślę, że po 2 latach wyrzeczeń wszyscy potrzebujemy po prostu dobrze odpocząć. Najlepiej w Giżycku nad Niegocinem.

ROZMAWIAŁA RENATA SZCZEPANIK

TO KOLEJNA ROZMOWA Z NASZEGO CYKLU ROZMÓW Z SAMORZĄDOWCAMI. WCZEŚNIEJ OPUBLIKOWALIŚMY:

Karol Sobczak, burmistrz Olecka: Ponad 38 mln zł na inwestycje

Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego: Na rok 2022 patrzę z optymizmem

Andrzej Wiczkowski, starosta ostródzki: Jesteśmy wśród najlepszych samorządów w Polsce

eprasa.pl 136fd17989

Kajakiem przez górskie Piekiełko

Kiedyś prowadził popularny sklep obuwniczy w centrum Nowego Miasta Lubawskiego. Kiedy władze miasta po upadku PRL zerwały umowę na wynajem lokalu, Adam Kopiczyński wpadł na pomysł uruchomienia wypożyczalni kajakowej. I to był dobry wybór.

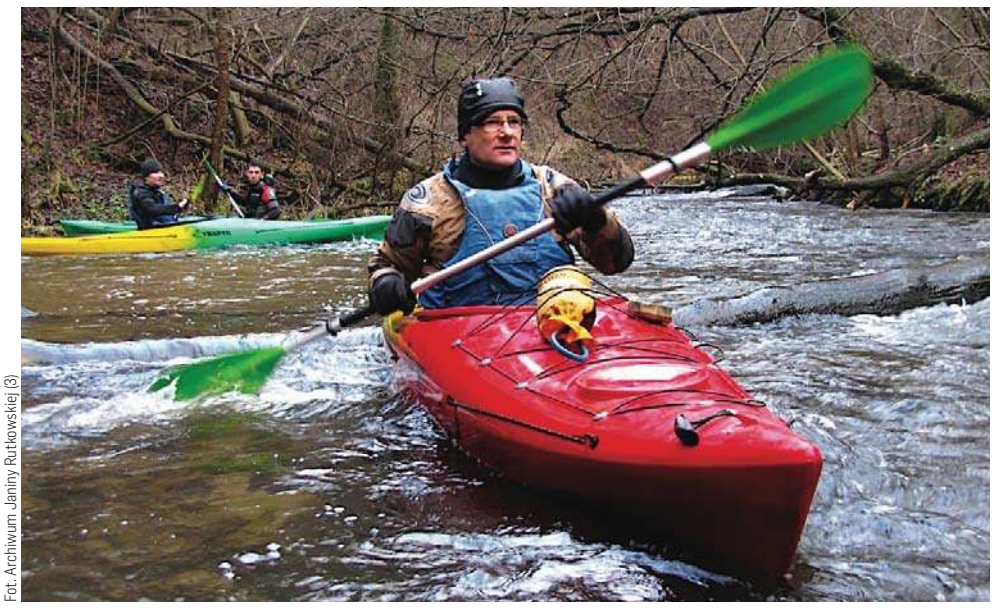

Fot. Archiwum Janiny Rutkowskiej (3)

Adam Kopiczyński podczas spływu welskim Piekiełkiem

Pamiętam swoją wyprawę z synami do Turcji w połowie lat 90. minionego wieku. Był to tygodniowy wyjazd, a w poszukiwaniu atrakcji wybraliśmy się razem na spływ pontonami górską rzeką. Miałem ciekawe obserwacje i zapamiętałem je. Zastanowiło mnie, że mając pod nosem piękną rzekę Drwęcę, wtedy prawie nigdy nie widywałem na niej kajaków. Gdy trzeba było utrzymać rodzinę, a utraciłem prowadzony przez siebie sklep, postanowiłem zająć się tą branżą — wspomina Adam Kopiczyński.

ZDOBYWAŁ DOŚWIADCZENIE I WIEDZĘ

Wówczas z kilkoma przyjaciółmi, nie mając przewodników, folderów ani map, wyruszał na kolejne odcinki rzek i szlaków wodnych Drwęcy, Welu, Marózki, Łyny, Skarlanki, Liwy, Iławki, Kanału Elbląskiego. Zdobywał doświadczenie i wiedzę o szlakach kajakowych. Mimo braku baz nad wodą, udało się wzbudzić zainteresowanie wśród amatorów wypoczynku w kajaku z całej Polski i czasami z zagranicy. Kajaki na przyczepkach dojeżdżały z klientami niemal wszędzie, gdzie sobie zażyczyli. Były wykonane z polietylenu, jako nowość na naszym rynku. To przyciągało wielu kajakarzy z grupami.

— Zaczynałem od kajaków tradycyjnych z poliestru. Z własnej formy wyrabialiśmy pierwsze jednostki. Jednak sprzedałem je wszystkie i zdecydowałem się na nowocześniejsze z polietylenu, choć były trzykrotnie droższe od tych, których na rynku szukali klienci. Najważniejsze, że wytrzymywały spływy Welem. Górski odcinek tzw. Piekiełko jest bardzo wymagający dla sprzętu. Te kajaki wytrzymywały niemal wszystko. Do dzisiaj nie mają uszkodzeń. Obecnie, po 25 latach działalności, dysponuję już ponad 200 kajakami. Jest ich kilkanaście typów: jedynki i dwójki, kanu nawet dla 4 osób — opowiada Adam Kopiczyński.

KAJAKI DO WYBORU NA RÓŻNE SPŁYWY

Jednostki, którymi dysponuje wypożyczalnia z Nowego Miasta Lubawskiego są stabilne i przystosowane do turystycznego pływania. Są również krótkie tzw. „zwałkowe" na małe rzeczki do sprawnego pokonywania przeszkód. Do dyspozycji wodniaków jest kilkanaście rodzajów wioseł, przez co wymagający czasami klienci otrzymują to, czego oczekują. Kajakarstwo nie jest trudną formą rekreacji i daje możliwość obcowania z przyrodą.

Czy turyści znają szlaki wodne, którymi chcą pływać?

— Część osób dokładnie wie, czego chce i gdzie chce płynąć, a część dopytuje się. A że sam pływam i mam dobrą znajomość szlaków, jestem w stanie zaproponować każdemu to, czego oczekuje. Obecnie wodniakom jest dużo łatwiej, bo mamy już na rynku sporo map i przewodników, co bardzo pomaga w planowaniu spływów. W okolicy Nowego Miasta, w dorzeczu Drwęcy, mamy rzeki o różnym stopniu trudności i atrakcyjności. Rekreacyjna jest Drwęca, przygodowy Wel, a położone w lasach jeziora Pojezierza Brodnickiego kuszą atrakcjami. Na ekstremalne spływy są chętni, ale wymaga to już pewnego doświadczenia w pływaniu. Nasz unikalny Wel przyciąga uwagę wielu wodniaków.

WYJĄTKOWI KLIENCI NA SPŁYWACH

— Był u nas klient z Australii. Tam słyszał o spływie Welem i, gdy był w Europie, specjalnie przyjechał na spływ, szczególnie jej górskim odcinkiem. Natomiast żeglarz Mateusz Kusznierewicz z przyjaciółmi i dziećmi wybrał Drwęcę z noclegiem na polu biwakowym w Nielbarku koło Kurzętnika. Tam rzeka pięknie łączy się z tym urokliwym jeziorem. Gościa poczęstowałem pierogami ze świeżych jagód. Podczas następnych wizyt pamiętali te lokalne smakołyki — wspomina pan Adam.

EKSTREMALNE SPŁYWY ZIMĄ NA PIEKIEŁKU

Z właścicielem wypożyczalni współpracuje zaprzyjaźniona, lokalna grupa wodniaków z sekcji kajakowej Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubawskiej. Po nabraniu wprawy w wodniackich eskapadach, upodobała sobie ekstremalne spływy zimą na Piekiełku, dobrze sobie znanym odcinku górskim Welu w gminie Grodziczno.

— Przygotowujemy takie kameralne spływy już od ponad 20 lat. Spływom towarzyszą dodatkowe oczekiwania kajakarzy – przewóz bagaży podczas kilkudniowych spływów, dowóz ciepłego posiłku, czy cateringu na trasę. Pamiętam 24 godzinne zawody dla „surviwalowców", gdzie spływ zaczynał się o północy. Często jestem pytany o noclegi nad Drwęcą, gospodarstwa agroturystyczne, pola biwakowe, transport autobusami. Dla kajakarzy jestem pierwszym punktem informacyjnym na naszym terenie. Sam oferuję pole campingowe nad jeziorem w Nielbarku, na które wpływa się wprost z nurtu Drwęcy. Poza tym interesuję się lokalną historią i nie raz obwoziłem kajakarzy po ciekawych miejscach w krainie Drwęcy. Zdarzały się również przykre sytuacje, a takim incydentem był proces sądowy z właścicielem elektrowni wodnej na rzece Osie koło Biskupca Pomorskiego. Właściciel terenu zabronił przenoszenia przez swoją zaporę kajaków. Wszystko skończyło się trzykrotnym procesem sądowym, zakończonym oddaleniem jego pretensji — opowiada właściciel wypożyczalni.

ODKRYWAJĄ NIEZNANE SZLAKI WODNE

Poza latem kajaki odpoczywają na stojakach, ale pan Adam z grupą przyjaciół postanowił wykorzystać ten moment i w małych grupkach rusza na niewielkie, nietypowe rzeczki, których stan wody pozwala pływać tylko wiosną po roztopach.

— Moim odkryciem byłą Gardęga, dopływ Osy w okolicach Łasina i Rogóźna Zamku, rzeka o dużym spadku, większym niż górski odcinek Welu na Piekiełku. Od 22 lat organizujemy zimowe przepłynięcie Welu, zwykle poświęcamy na to 3 dni, naturalnie wymagane jest odpowiednie przygotowanie do takiego spływu. Można szukać przygód i wrażeń po dalekim świecie, ale jak ktoś ma pomysł i umie się zorganizować, to tu na miejscu można znaleźć, niewielkim kosztem, mnóstwo wrażeń. Mamy znakomite tereny, dzięki dużemu pofałdowaniu terenu. Możemy uprawiać kajakarstwo górskie, jak również auto wyścigi, rajdy rowerowe oraz sporty zimowe. Pomysłów można znaleźć o wiele więcej, bo nasze okolice wciąż czekają na odkrycie przez turystów. Dobrym kierunkiem może być też historia regionu, a nie jest wcale nudna. Tereny Ziemi Lubawskiej mają bardzo bogatą historię. Wśród kajakarzy często znajduję uważnych słuchaczy, którym opowiadam zapomniane fakty historyczne. Staram się być otwarty wobec gości, nie tylko w kwestii wodniackiej, ale w wielu innych pokrewnych dziedzinach — kończy Adam Kopiczyński.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

Adam Kopiczyński w wypożyczalni (w środku) z wodniakami — Mieczysławem Rutkowskim i Wojciechem Perlikiem

Sekcja Kajakowa Miłośników Ziemi Nowomiejskiej podczas jednego z zimowych spływów

eprasa.pl 136fd17989

Rolnicy nie mają jak spłacać kredytów

Rolnicy z Warmii i Mazur, którzy zaciągnęli kredyty na swoje gospodarstwa, ale z powodu zagrożenia chorobą ASF nie mogą ich spłacać, mogą liczyć jedynie na przychylność banków.

Fot. GO

Wiele gospodarstw zostało dotkniętych obostrzeniami związanymi z ASF

Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej zaapelował o wprowadzenie rozwiązań prawnych umożliwiających zawieszenie spłaty kredytów rolników prowadzących gospodarstwa na terenach objętych ograniczeniami III w związku z występowaniem afrykańskiego pomoru świń. Sprawą zainteresowali się posłowie Jerzy Małecki i Adam Ołdakowski.

— Apel ten jest efektem licznych wniosków kierowanych do izby przez rolników, zwłaszcza z powiatów: nowomiejskiego, iławskiego i działdowskiego, którzy wskazują, że wielu z nich przed wprowadzeniem ograniczeń zaciągnęło kredyty z przeznaczeniem na inwestycje w nowoczesne budynki inwentarskie i maszyny do obsługi hodowli — napisali w swej interpelacji skierowanej do ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Jak dodali, zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej wskazuje, że wielu rolników produkowało żywiec w tuczu nakładczym, przede wszystkim na bazie polskiego materiału hodowlanego, stanowiąc tym samym istotne ogniwo w krajowym cyklu hodowli. Aktualnie, ze względu na trwające od roku ograniczenia, produkcja, o ile jest prowadzona, jest nieopłacalna.

— Rolnicy informują o dużych trudnościach ze znalezieniem zbytu na wyhodowane zwierzęta. Jest to efektem rezygnacji firm z dotychczasowej współpracy na skutek obowiązujących ograniczeń, nakazów i zakazów. Producenci trzody chlewnej podnoszą też, że cena oferowana przez podmioty skupowe znajduje się znacznie poniżej progu opłacalności. Rolnicy wskazują, że ich aktualne położenie jest niezwykle trudne. Nie mają środków na spłatę zaciągniętych zobowiązań. Zaczynają też mierzyć się z problemem bieżącego utrzymania swoich rodzin — ostrzegają parlamentarzyści.

W odpowiedzi Ryszard Bartosik, sekretarz stanu w resorcie rolnictwa, przypomniał, że rolnicy, których gospodarstwa zostały dotknięte obostrzeniami związanymi z ASF mogą ubiegać się o różnego rodzaju dotacje i refundacje. Jednak z odpowiedzi nie wynika, by rząd zamierzał zająć się bezpośrednio sprawą zawieszenia spłaty kredytów.

— Zasady udzielania kredytów w przypadku zaprzestania przez kredytobiorcę prowadzenia działalności lub spłaty kredytu i odsetek z przyczyn od niego niezależnych umożliwiają bankowi, po dokonaniu stosownej analizy i deklaracji kredytobiorcy o wznowieniu działalności lub spłaty kredytu, uznanie tego zaprzestania za czasowe. W takim przypadku, w okresie ww. zaprzestania, dopłaty do oprocentowania kredytu nie są stosowane. Po wznowieniu przez kredytobiorcę działalności lub spłaty kredytu i odsetek dopłaty ponownie są stosowane od dnia tego wznowienia – stwierdził przedstawiciel resortu.

ŁUKASZ RAZOWSKI

Twój e-PIT coraz bardziej popularny

Od startu usługi Twój e-PIT złożono ponad pół miliona zeznań podatkowych za 2021 rok, informuje Ministerstwo Finansów. Usługa Twój e-PIT, w ramach której Krajowa Administracja Skarbowa przygotowuje wstępnie wypełnione zeznanie podatkowe, ruszyła we wtorek, 15 lutego br.

Ministerstwo Finansów i Krajowa Administracja Skarbowa w tym roku udostępniły usługę Twój e-PIT po raz czwarty. Jest ona skierowana do osób, które rozliczają się na formularzach PIT-37 i PIT-38 oraz na formularzach PIT-28 i PIT-36 dla osób nieprowadzących działalności gospodarczej.

Jak poinformowała szefowa Krajowej Administracji Skarbowej Magdalena Rzeczkowska, pułap pół miliona zeznań za 2021 r. złożonych w usłudze Twój e-PIT został osiągnięty w czwartek wieczorem. „W zeszłym roku taką liczbę osiągnęliśmy również po niecałych 3 dniach. Statystyki zmieniają się dynamicznie i wskazują, że usługa cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Do tej pory mamy ponad 2,6 mln logowań. Podatnicy korzystający z Twój e-PIT najczęściej rozliczają się na formularzu PIT-37. Otrzymaliśmy już ponad 435 tys. takich zeznań" - przekazała Rzeczkowska, cytowana w informacji MF.

Dodała, że osoby składające e-PIT otrzymają zwrot podatku w skróconym czasie do 45 dni.

Tegoroczna akcja rozliczeń PIT trwa od 15 lutego do 2 maja br. (30 kwietnia to sobota). W usłudze jest dostępne oświadczenie o przekazaniu 1 proc. podatku organizacji pożytku publicznego, czyli PIT-OP.

Dostęp do usługi możliwy jest wyłącznie przez e-Urząd Skarbowy, na stronie podatki.gov.pl.

Do e-urzędu skarbowego można się zalogować przez profil zaufamy, e-dowód, bankowość elektroniczną, przez aplikację mObywatel albo wykorzystując nr PESEL lub NIP i dane podatkowe z dokumentów PIT.

(PAP), KAROLINA MÓZGOWIEC

Córka pierwsza testuje atrakcje dla dzieci

Zaryzykowała i założyła własną działalność. Kupiła dmuchańce i inny potrzebny sprzęt. Okazało się, że branża rekreacyjno-rozrywkowa dla dzieci to strzał w dziesiątkę. Julita Józwik z Pasymia ma plany, by poszerzyć firmę o atrakcje dla dorosłych.

fot. Arch. prywatne

Julita Józwik z Pasymia to 29-latka, która po zasiłku macierzyńskim postanowiła założyć swój biznes. Przed porodem pracowała w różnych firmach. Kiedy urodziła córkę Ingę, jej życie zaczęło się kręcić wokół wychowywania dziecka. Jednak, kiedy dziewczynka podrosła, kobieta zaczęła się rozglądać za pracą dla siebie. Wraz z partnerem Danielem, po długich rozmowach i rozeznaniu rynku powiatu szczycieńskiego zobaczyli, że nie ma tu żadnej oferty atrakcji dla dzieci typu dmuchańce. I tak pani Julita w 2021 roku rozpoczęła swoją działalność rekreacyjno-rozrywkową. Oprócz różnych dmuchanych zjeżdżalni i placów zabaw w jej ofercie znajdują się: wata cukrowa, popcorn, przyczepa z lodami i napojami.

— Z myślą o każdym maluchu wzbogaciliśmy naszą ofertę o nowe zjeżdżalnie dmuchane, a w planach są kolejne — mówi pani Julita. — Już wkrótce w naszej ofercie będzie nawet coś dla dorosłych, którzy chcą spędzić czas ze swoimi pociechami i poczuć frajdę. Można poczuć się jak w lunaparku. Nasze dmuchańce dla dzieci wspaniale sprawdzają się na imprezach masowych, festynach oraz piknikach i urodzinach dziecka. Każdy sympatyk sportów będzie zafascynowany. Dysponujemy dmuchanymi tunelami, torami przeszkód i zjeżdżalniami. Nasza córka ma 4 lata i jest zawsze pierwszą testerką naszych atrakcji dla dzieci.

— Nie da się ukryć, że są one bezpieczną formą zabawy dla dzieci, jednakże tylko wtedy, gdy są prawidłowo rozłożone i zasilane. Dlatego też planując ustawienie takiej atrakcji na wybranym przez nas terenie trzeba pamiętać, że do jej prawidłowego funkcjonowania niezbędna jest odpowiednia przestrzeń, potrzebna do pracy urządzenia oraz swobodnego poruszania się uczestników, a także dostęp do energii elektrycznej oraz odpowiednia jej moc, co zapewni nam właściwe ciśnienie wewnątrz dmuchańca. Najlepszym podłożem jest teren trawiasty, który umożliwia stosunkowo proste, a jednocześnie trwałe zakotwienie konstrukcji oraz zabezpieczenie terenu wokół niego. Bezpieczeństwo jest dla nas bardzo ważne — podkreśla pani Julita.

JOANNA KARZYŃSKA

eprasa.pl 136fd17989

Ekspert radzi

Dr Łukasz Sztych, zastępca okręgowego inspektora pracy w Olsztynie, wyjaśnia kwestie związane z minimalnym wynagrodzeniem za pracę.

Fot. pixabay.com

Minimalne wynagrodzenie za pracę w 2022 r. ustalono w wysokości 3010 zł brutto

DR ŁUKASZ SZTYCH, ZASTĘPCA OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY W OLSZTYNIE

Fot. archiwum PIP

*** MINIMALNE WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ**

Kodeks pracy jest podstawowym aktem prawnym regulującym kwestie wynagrodzenia za pracę. Pomimo wielu zapisów dotyczących zasad wypłaty wynagrodzenia, w Kodeksie pracy brak jest jednoznacznej definicji pojęcia „wynagrodzenia za pracę". Wynagrodzenie za pracę, jest nierozerwalnie związane z definicją pracodawcy, pracownika i stosunku pracy. Nawiązując stosunek pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Wynagrodzenie za pracę, tym różni się od innych form wynagrodzenia, tj. wynagrodzenia z umowy zlecenia lub umowy o dzieło, że wynika ono wprost ze stosunku pracy i objęte jest szczególną ochroną. Wynagrodzenie za pracę można uznać za obowiązkowe, wypłacane okresowe świadczenie majątkowe, przysługujące za pracę świadczoną w ramach stosunku pracy, odpowiednio do jej rodzaju, ilości i jakości.

Zgodnie z art. 10 § 2 Kodeksu pracy, to państwo określa minimalną wysokość wynagrodzenia za pracę. Przepis art. 13 Kodeksu pracy wskazuje jednocześnie, że pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę. Warunki realizacji tego prawa określają przepisy prawa pracy oraz polityka państwa w dziedzinie płac, w szczególności poprzez ustalanie minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Pracodawca zobowiązany jest wypłacać pracownikowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze czasu pracy, wynagrodzenie nie niższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę, którego wysokość jest każdego roku aktualizowana. Minimalne wynagrodzenie za pracę w 2022 r. ustalono w wysokości 3010 zł brutto.

*** CZY NALEŻY ANEKSOWAĆ CO ROKU UMOWĘ O PRACĘ W PRZYPADKU ZMIANY WYNAGRODZENIA MINIMALNEGO?**

Zgodnie z art. 29 § 1 kodeksu pracy umowa o pracę określa strony umowy, rodzaj umowy, datę jej zawarcia oraz warunki pracy i płacy, w szczególności: rodzaj pracy; miejsce wykonywania pracy; wynagrodzenie za pracę odpowiadające rodzajowi pracy, ze wskazaniem składników wynagrodzenia; wymiar czasu pracy; termin rozpoczęcia pracy.

Umowę o pracę zawiera się na piśmie. W tej formie umowa stanowi dokument, który potwierdza wolę stron. Jeżeli umowa o pracę nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej, pracodawca przed dopuszczeniem pracownika do pracy potwierdza pracownikowi na piśmie ustalenia co do stron umowy, rodzaju umowy oraz jej warunków (art. 29 § 2 k.p.).

Zmiana warunków umowy o pracę wymaga również formy pisemnej (art. 29 § 4 k.p.), a co za tym idzie jeżeli zmienia się wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę, pracodawca powinien dokonać tej zmiany w formie pisemnej. Potwierdzenie tego faktu można również w sposób pośredni wywieźć z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3.11.1976 r., I PR 165/76. W ww. wyroku Sąd Najwyższy orzekł, że „Wynagrodzenie - jako istotny element każdej umowy o pracę - winno być określone w sposób dokładny i nie pozostawiający wątpliwości co do umówionych przez strony zasad jego zapłaty." Oznacza to, że pracownik, z którym zawarto umowę o pracę powinien mieć pełną świadomość jakie wynagrodzenie otrzyma za wykonaną pracę i jakie są warunki wypłaty określonych składników wynagrodzenia. W piśmiennictwie można spotkać poglądy wskazujące, że zmiana minimalnego wynagrodzenia nie zawsze powoduje konieczność wręczenia pracownikowi aneksu do umowy. Aneks pracodawca ma obowiązek wręczyć wszystkim pracownikom, których wynagrodzenie zostało określone kwotowo. W sytuacji, gdy wynagrodzenie nie zostało określone poprzez podanie konkretnej kwoty, a w umowie o pracę widnieje jedynie zapis o tym, że pracownik otrzymuje minimalne wynagrodzenie zgodne z obowiązującą w danym roku stawką wynikającą z ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, wówczas pracodawca nie ma obowiązku sporządzania takiego aneksu do umowy.

ŹRÓDŁO: OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

E-MAIL: KANCELARIA@OLSZTYN.PIP.GOV.PL

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

3522otbr

Ponad 2,5 mln dzieci na wnioskach 500 plus

Na Warmii i Mazurach rodzice i opiekunowie złożyli prawie 60 tys. wniosków na 96 tys. dzieci. Od 1 lutego tego roku rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski z programu „Rodzina 500 plus" na nowy okres świadczeń.

Fot. pixabay.com

Rodzice i opiekunowie, którzy do 30 czerwca złożą wniosek o 500 plus, otrzymają pieniądze za cały okres świadczeń

Rodzice i opiekunowie złożyli do ZUS już ponad 1,6 mln wniosków obejmujących ponad 2,5 mln dzieci w ramach programu „Rodzina 500 plus". Na Warmii i Mazurach rodzice i opiekunowie złożyli prawie 60 tys. wniosków na 96 tys. dzieci.

— Od 1 lutego tego roku rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o przyznanie świadczenia wychowawczego z programu „Rodzina 500 plus" na nowy okres świadczeniowy. Zainteresowanie realizowanym przez ZUS programem jest ogromne i jego realizacja przebiega bez zakłóceń — mówi profesor Uścińska.

Jak dodaje szefowa ZUS, rodzice i opiekunowie, którzy do 30 czerwca złożą wniosek o 500 plus, otrzymają pieniądze za cały okres świadczeniowy, od 1 czerwca 2022 r. do 31 maja 2023 r. Ustawowy termin rozpatrzenia wniosku i wypłaty zależy od miesiąca złożenia wniosku.

— Prawo do świadczenia wychowawczego jest ustalane na roczne okresy, zatem zarówno osoby, które już pobierają środki z programu, jak i rodzice nowo narodzonych dzieci powinny złożyć wniosek — przypomina Anna Ilukiewicz, rzecznik ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

Rodzic, który składa wniosek na nowo narodzone dziecko w lutym 2022 r., może złożyć od razu dwa wnioski – na okres bieżący, który trwa do 31 maja br. oraz na nowy okres, który rozpocznie się od 1 czerwca.

Jeśli rodzic pobiera już świadczenie wychowawcze wypłacane przez gminę, nie powinien składać ponownie wniosku za bieżący okres. Gmina będzie nadal wypłacać świadczenie do 31 maja. Należy za to złożyć do ZUS wniosek na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się od 1 czerwca. Nabór wniosków na ten okres rozpoczął się 1 lutego.

Jeśli wniosek na nowy okres świadczeniowy wpłynie do ZUS do końca czerwca, świadczenie będzie przysługiwało od czerwca tego roku do maja 2023 r. Prawo do świadczenia wychowawczego przysługuje bowiem od miesiąca, w którym wpłynął wniosek, do końca okresu świadczeniowego. Zatem osoba, która złoży wniosek dopiero w lipcu, nie otrzyma świadczenia za czerwiec, lecz dopiero od lipca.

Wyjątkiem jest sytuacja dzieci dopiero co narodzonych, przysposobionych, objętych opieką, umieszczonych w pieczy lub w placówce. Jeśli wniosek w ich sprawie zostanie złożony w ciągu 3 miesięcy od dnia tego zdarzenia, świadczenie 500 plus będzie przysługiwać od miesiąca wystąpienia wymienionych zdarzeń.

Osobną kwestią jest maksymalny termin na ustalenie prawa i wypłatę świadczenia 500 plus. Przepisy przewidują, że wniosek złożony do kwietnia musi zostać załatwiony najpóźniej do czerwca, wniosek złożony w maju – do lipca, w czerwcu – do sierpnia, w lipcu – do września, a w sierpniu – do października danego roku. Przez załatwienie rozumie się rozpatrzenie i wypłatę świadczenia na konto rodzica.

Wnioski o przyznanie 500 plus od 1 stycznia 2022 r. można przesyłać do ZUS tylko drogą elektroniczną, na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE), portalu Empatia lub w bankowości elektronicznej.

ŹRÓDŁO: ZUS

eprasa.pl 136fd17989

Wykupią grunt i posadzą las

Lasy Państwowe rozpoczynają ogólnopolską akcję skupu gruntów pod nowe lasy. Zachęcają wszystkich właścicieli gruntów, na których może powstać las, aby zgłosili się do nadleśnictw z ofertą sprzedaży.

Fot. Martyna Rychlica

Wspólna konferencja w sprawie wykupu gruntów

Lasy stanowią już niemal 30 procent powierzchni Polski. Jesteśmy w czołówce europejskich państw, a dzięki gospodarce leśnej prowadzonej przez Lasy Państwowe tereny leśne w Polsce zwiększają się z roku na rok. Ogromną większością z nich (77 proc.) zarządza Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe. Blisko 1,8 mln ha, czyli ponad 19 proc. lasów w Polsce należy do osób prywatnych.

— Sto lat działalności Lasów Państwowych to nie tylko duma, ale przede wszystkim zobowiązanie. Jesteśmy strażnikami polskiej natury, dbamy, by kolejne pokolenia mogły z niej korzystać. Dzięki leśnikom, lasów w Polsce przybywa i są w coraz lepszej kondycji. Kupujemy nowe grunty pod zalesianie, aby tych lasów, naszego dziedzictwa, było jeszcze więcej, bowiem las to prawdziwy skarb. Bezcenny — podkreśla Józef Kubica, p.o. dyrektor generalny Lasów Państwowych.

Kupując nowe grunty, Lasy Państwowe realizują założenia Krajowego Programu Zwiększania Lesistości, opracowanego przez Instytut Badawczy Leśnictwa. Do 2050 roku lesistość Polski zwiększy się do 33 procent.

> Większością terenów leśnych **77 proc.** zarządzają Lasy Państwowe.

— Jestem usatysfakcjonowany skalą działań Lasów Państwowych prowadzonych na rzecz powiększania areału należącego do Skarbu Państwa w tak cennym strategicznie obszarze, jakim są lasy. Mam nadzieję, że w tym roku uda się nabyć jeszcze więcej gruntów, by powierzchnia lasów w Polsce systematycznie rosła – podsumował Edward Siarka, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Zasady tegorocznej akcji powiększania zasobów leśnych przez Lasy Państwowe reguluje Zarządzenie nr 79 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z 30 grudnia 2021 roku. W tym roku poszczególni nadleśniczowie mają za zadanie aktywnie promować ofertę zakupów. Zarządzenie wskazuje też na źródło finansowania zakupu gruntów. Są nim własne fundusze nadleśnictwa lub, w przypadku ich braku, środki pochodzące z funduszu leśnego.

JAKIE SĄ ZASADY SKUPU GRUNTÓW POD NOWE LASY WYJAŚNIA KRÓTKI PRZEWODNIK:

• Jestem zainteresowany sprzedażą. Co mam zrobić?

Przede wszystkim ustalić w zasięgu administracyjnym jakiego nadleśnictwa leży nieruchomość. Skierować ofertę do nadleśnictwa, precyzyjnie opisując działkę: wskazując dokładny adres ewidencyjny. Wcześniejszego uregulowania wymagają też sprawy własnościowe, jak np. dziedziczenie.

• Jakimi gruntami będą zainteresowane Lasy Państwowe?

Rodzaj gruntów i warunki ich zakupu określa ustawa o lasach. Art. 37 wymienia, że Lasy Państwowe mogą nabyć „lasy, grunty przeznaczone do zalesienia lub inne grunty lub nieruchomości, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami gospodarki leśnej i nie narusza interesu Skarbu Państwa".

• Przede wszystkim grunty sąsiadujące.

Szczególnie istotną wartość mają grunty, które bezpośrednio przylegają do obszaru zarządzanego przez Lasy Państwowe, oraz takie, gdzie istnieje możliwość zniesienia współwłasności lub regulacji przebiegu granicy polno-leśnej. Zdarzają się sytuacje, w których w sąsiedztwie lub nawet wewnątrz terenu gospodarowanego przez Lasy Państwowe usytuowany są enklawy innej własności. Z takimi sytuacjami mamy do czynienia głównie na Mazowszu i w Polsce wschodniej. Status gruntów można zweryfikować w internetowym Banku Danych o Lasach - https://www.bdl.lasy.gov.pl/portal/

• Ile zapłacą nadleśnictwa?

Cena zakupu jest uzależniona od wielu czynników, m.in. od położenia i kształtu działki, gatunków drzew, które na niej rosną, wieku drzewostanu i stanu sanitarnego. Każdy zakup na rzecz Skarbu Państwa poprzedza wycena rzeczoznawcy majątkowego.

ŹRÓDŁO: LASY PAŃSTWOWE

Waloryzacja emerytur i rent

Od 1 marca 2022 r. emerytury i renty wzrosną równo o 7 procent. Tyle wyniesie tegoroczna waloryzacja. W kwietniu świadczeniobiorcy otrzymają też tzw. trzynastki.

Fot. pixabay.com

W ZUS waloryzacji podlegają m.in.: emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne

Waloryzacja procentowa polega na pomnożeniu kwoty świadczenia brutto z 28 lutego 2022 r. przez wskaźnik, który w tym roku wynosi 107 proc. Wysokość wskaźnika waloryzacji zależy od wzrostu cen towarów i usług oraz od wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w Polsce. Na przykład: jeśli w lutym 2022 roku emerytura wynosiła 2000 zł brutto, to w marcu wzrośnie o 140 zł brutto (bo: 2000 zł x 107% = 2140 zł brutto).

— W sprawie waloryzacji nie trzeba składać wniosków, odbywa się ona automatycznie. Każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję o nowej wysokości swojego świadczenia. Wysyłka decyzji waloryzacyjnych rozpocznie się nie wcześniej niż w kwietniu. Wraz z decyzjami o waloryzacji wyślemy również decyzje o przyznaniu tzw. trzynastki. Wcześniej informację o wysokości waloryzacji będzie można sprawdzić na swoim koncie w Platformie Usług Elektronicznych ZUS – mówi Anna Ilukiewicz, rzecznik ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

W ZUS waloryzacji podlegają świadczenia długoterminowe, m.in.: emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, a także dodatki do tych świadczeń, np. dodatek pielęgnacyjny czy dodatek dla sierot zupełnych, a także świadczenia i zasiłki przedemerytalne oraz renty socjalne. Waloryzacja obejmuje świadczenia przyznane do końca lutego 2022 roku.

MINIMALNA EMERYTURA W GÓRĘ

W związku z waloryzacją wzrośnie między innymi minimalna emerytura. Otrzymują ją osoby, które zgromadziły niewiele składek emerytalnych, ale mają długi staż ubezpieczeniowy (kobieta – co najmniej 20 lat, mężczyzna – co najmniej 25 lat). Od 1 marca minimalna emerytura będzie wynosiła 1338,44 zł brutto, czyli o prawie 88 zł więcej niż dotychczas. Tak samo wzrośnie minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna.

Minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od marca będzie wynosiła 1003,83 zł. Świadczenie przedemerytalne wzrośnie do 1350,70 zł. Dodatek pielęgnacyjny wyniesie 256,44 zł.

TRZYNASTKI W KWIETNIU

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje się też do wypłaty tzw. trzynastek. W tym roku wyniosą 1338,44 zł brutto.

Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne otrzymają osoby pobierające m.in.: emerytury, renty, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające, świadczenia przedemerytalne i zasiłki przedemerytalne a także świadczenie pieniężne przysługujące cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych.

Tzw. trzynastkę dostaną pod warunkiem, że mają prawo do wypłaty jednego z tych długoterminowych świadczeń na 31 marca. ZUS wypłaci trzynastki razem ze świadczeniami przysługującymi za kwiecień. To znaczy, że emeryci i renciści otrzymają jeden przekaz lub przelew, który będzie sumą ich comiesięcznego świadczenia i trzynastki.

ŹRÓDŁO: ZUS

Lutowe dyżury ekspertów ZUS

ZUS Oddział w Olsztynie zaprasza do udziału w dyżurach telefonicznych. W poszczególne dni na klientów będą czekali doradcy, którzy udzielą odpowiedzi na pytania na różne tematy.

Temat dyżuru: Zmiany podatkowe dla emerytów od stycznia 2022 r.

22 lutego, w godz.9.00-11.00, pod numerem telefonu 89 624 76 40, na pytania będą odpowiadać doradcy z Inspektoratu w Szczytnie.

Temat dyżuru: Zmiany w opodatkowaniu i oskładkowaniu świadczeń emerytalno-rentowych w 2022 r.

24 lutego, w godz.10.00-11.00, pod numerem telefonu 89 767 22 86 wew. 103, na pytania będą odpowiadać doradcy z Inspektoratu w Lidzbarku Warmińskim.

Temat dyżuru: Zmiany w zasiłkach od 2022 r.

24 lutego w godz. 9.00-11.00, pod numerem telefonu 89 624 76 41, na pytania będą odpowiadać doradcy z Inspektoratu w Szczytnie.

Więcej informacji o wydarzeniach organizowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, można znaleźć na stronie www.zus.pl w zakładce - Szkolenia i wydarzenia.

ŹRÓDŁO: ZUS

eprasa.pl 136fd17989

Krzyżówka klasyczna z hasłem

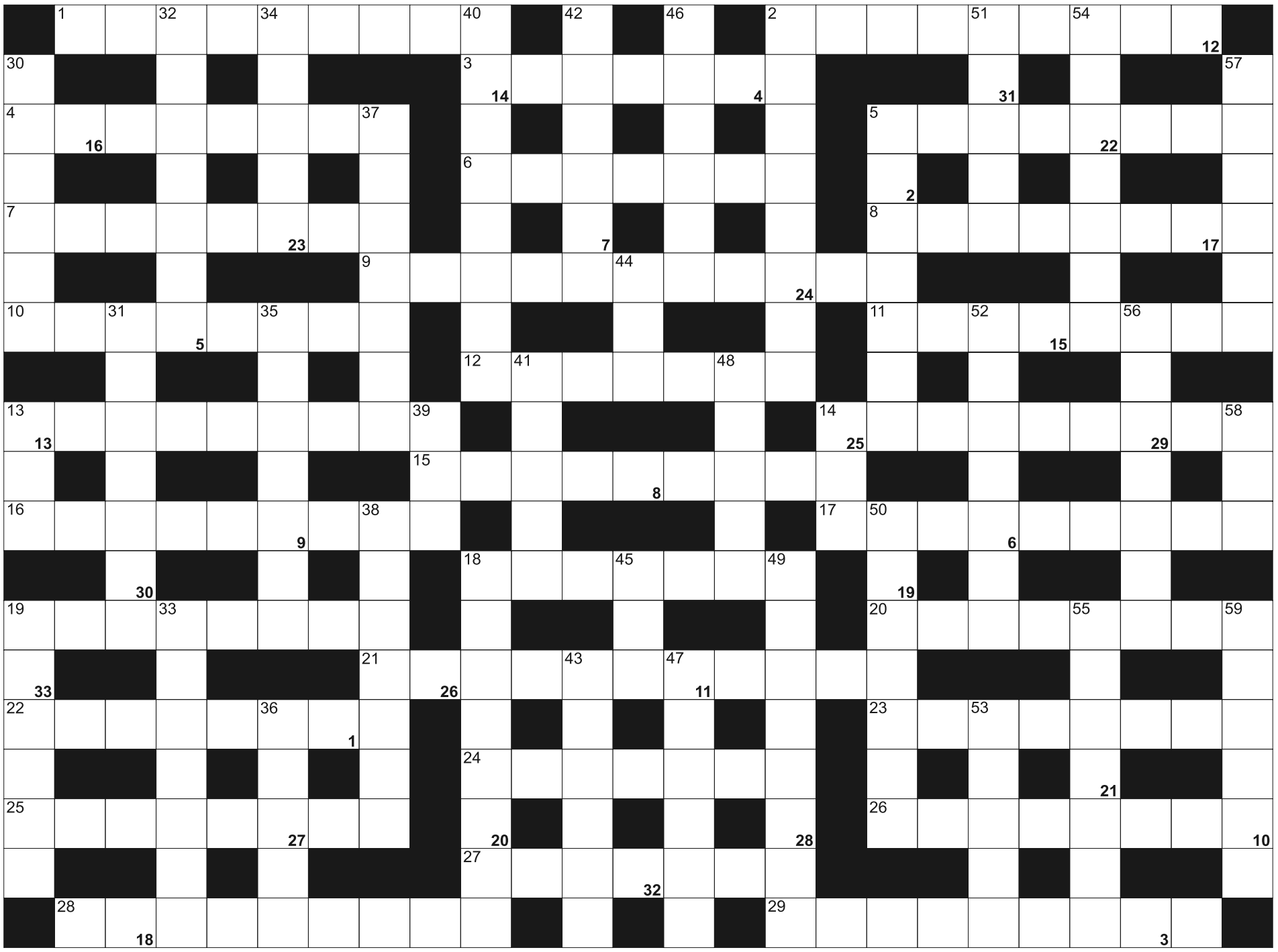

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2		3	4	5	6	7	8	9		10	11	12	13	14	15	16		17	18		19	20	21
22	23	24	25	26		27	28	29	30	31	32	33												

POZIOMO: 1) żeglarski, nieprzemakalny ubiór; 2) urząd skarbowy; 3) kutykula inaczej; 4) bębenek z brzękadełkami; 5) kwity z kasy; 6) elops, ryba morska; 7) płynie nim ropa naftowa; 8) włoska marka samochodów sportowych; 9) planeta pozasłoneczna; 10) największa afgańska prowincja; 11) kaskaderzy na planie; 12) pomogła nicią Tezeuszowi; 13) suma algebraiczna jednomianów; 14) duże, turystyczne miasto Maroka; 15) dawna stolica Burundi; 16) mieszkanka Edynburga; 17) ogórek marynowany w occie; 18) Faulkner lub Szekspir; 19) cykl trzech książek; 20) drugie największe miasto Japonii; 21) konstrukcja ułatwiająca remont budynku; 22) były "żelazny kanclerz" Niemiec; 23) tysięczna część metra; 24) piwny lub warzywny; 25) i morska, i uliczna; 26) bohater Iliady z wrażliwą piętą; 27) polskie imię męskie; 28) ułatwia podnoszenie ciężkich przedmiotów; 29) przybywanie obywateli innego państwa

PIONOWO: 2) okrycie stopy; 5) sztyft do ust; 13) rzeka na granicy Anglii i Walii; 14) czerwony w zbożu; 18) ozdoba na łańcuszku; 19) zestawienie z rubrykami; 30) dzień tygodnia; 31) martwy; 32) bulwarówka, typ gazety; 33) udziela pożyczek pod zastaw; 34) rodzaj makaronu; 35) miasto portowe w Niemczech; 36) Starr z "The Beatles"; 37) państwo nad Zatoką Gwinejską; 38) dzierotka, marszawa; 39) amerykańska liga koszykówki; 40) kurka wodna inaczej;41) wafle do lodów; 42) zastygła krew; 43) siła towarzysząca ruchowi; 44) najdłuższa rzeka Chile; 45) lew po łacinie; 46) stos kamieni lub ziemniaków; 47) zimowy znak zodiaku; 48) pobierana przez ucznia; 49) strój plażowy, jednoczęściowy; 50) liczba, od której się odejmuje; 51) Szyc, polski aktor; 52) biała chmurka pierzasta; 53) kompozytor "Wesołej wdówki"; 54) wzniesienie terenu; 55) ręczny w samochodzie; 56) większa od strumienia; 57) wieloletnie, trwałe rośliny zielne; 58) nurt buddyzmu; 59) kolczasty krzew owocowy

SUDOKU

3	5				8			
4	9	1			7			8
8	6		1				3	
		8	9	4	3	2		
6					1			
9		3	6	2				7
						6		
	8	9					5	4
5	1	6					7	2

094

		1	8					
			5				8	
	5	9		7	3		2	
		4						
2	8				5		9	3
1	7		9			8	6	
3	2	5		8	7			
				5	6			
		8	2		4	5	3	

095

		3				9	8	2
4		8			6			7
			2			1		4
					2	8	9	6
1		5	7			4		3
				4	8		5	1
	6			3		2	4	
					1			
3	7			9	5	6	1	

096

eprasa.pl 136fd17989

21 LUTEGO

Poezję czyta się w poniedziałek

Olsztyn

MOK Olsztyn zaprasza do Amfiteatru im. Czesława Niemena (sala kameralna) w Olsztynie, ul. Okopowa na wydarzenie „Poezję czyta się w poniedziałek" 21 lutego o godz. 18. Będzie to debiut Iwony Sztachelskiej (1983). Jej tom poezji „Skutki uboczne" mówi o trudnych relacjach, trudnej erotyce, trudnych doświadczeniach ze środkami psychoaktywnymi.

21 lutego, godz. 18:00

21 LUTEGO

Dyktando miejskie — online

Olsztyn

Miejska Biblioteka Publiczna i Miejski Ośrodek Kultury wspólnie zapraszają miłośników ortografii na kolejną edycję Miejskiego Dyktanda w Planecie 11. Wzorem ubiegłorocznej formuły, organizatorzy pozostają przy trybie online.

W poniedziałek 21 lutego w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego organizatorzy zapraszają tych, którzy chcą zmierzyć się z dyktandem na stronę: www.planeta11.pl/dyktando2022.

O godz. 17.00 pojawią się tam dwa filmy z dyktandami, dla dorosłych i dla dzieci. Autorem tekstu dla dorosłych jest Mariusz Sieniewicz, olsztyński pisarz oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, a w rolę lektora wcieli się Aleksandra Kolan z Teatru im. Stefana Jaracza. Dyktando dziecięce zaś – po raz kolejny – przygotuje absolwentka filologii polskiej UWM Milena Macul, a przeczyta je Iwona Bogdan, mistrzyni dobrych obyczajów. Opieką językoznawczą wydarzenie objęła dr hab. Mariola Wołk, prof. UWM.

Po napisaniu każdy będzie mógł sprawdzić swój poziom, porównując własne dyktando z poprawnym zapisem tekstu, który pojawi się na stronie następnego dnia po godz. 12.00.

Dzień języka ojczystego: dyktando miejskie
21.02 / 17:00 / Planeta 11. Wstęp wolny

23 LUTEGO

Grand Orkiestra z Odessy — Pod dachami Paryża

Olsztyn

Paryż... Od stu lat oczy (i uszy) świata są zwrócone na piosenkę francuską, która urodziła się pod dachami Paryża, na Polach Elizejskich, pod wieżą Eiffla, w Lasku Bulońskim i przy szklanej piramidzie przed Luwrem. To muzyka znaczona takimi nazwiskami jak Edith Piaf, Joe Dassin, Dalida, Mireille Mathieu. To kankan, kabarety (na czele z Moulin Rouge!), a nawet upiór — bo przecież to właśnie w gmachu opery paryskiej straszył bohater powieści i musicalu.

Olsztyńska filharmonia zaprasza na dwugodzinne spotkanie z muzyką francuską, dające okazję do wzruszeń i uśmiechu. Impreza biletowana.

24 LUTEGO

Słynni warmińscy migranci

Olsztyn

Zajezdnia Trolejbusowa, Olsztyn, ul. Knosały. Start: czwartek, 24 lutego, o godz. 18:00

Artur Sobiela opowie o postaciach z warmińsko-mazurskiego panteonu, które za chlebem opuszczały Prusy Wschodnie. Jak odnajdywali się wśród robotników odległej Westfalii i czy smak migracji był wyłącznie gorzki?

25 LUTEGO

Koncert Rafała Bohatyrowicza: Czas kolibra

Olsztyn

Nowy rok, nowa energia — to czas Kolibra. Magia symbolicznego ptak mocy, który wypełnia wibracją miłości i nadziei. Z każdym trzepotem skrzydeł wzrastamy w oczekiwaniu na niekończący się przepływ dobra, zanurzając się w melodii duszy płynącej przez muzyczny ocean energii. - Zabiorę was do nieoczywistego świata na pograniczu snu i jawy, gdzie muzyczne pejzaże maluję dźwiękiem gitary akustycznej - mówi muzyk.

Koncert odbędzie się w Krainie Aktywności przy ul. Pana Tadeusza 6 w Olsztynie. Wstęp 35 zł. Początek 17.00.

25 LUTEGO

Koncert Ifi Ude: Ludevo

Olsztyn

MOK Olsztyn zaprasza w piątek o godz. 20:00 do Amfiteatru im. Czesława Niemena (sala kameralna) w Olsztynie, ul. Okopowa na koncert Ifi Ude: Ludevo. To koncert nominowanej do Paszportu „Polityki" niezależnej artystki, tworzącej w klimatach muzyki świata. Swobodne przenikanie granic sztuki i poszerzanie świadomości wielokulturowej w jednym.

Koncert biletowany.

26 LUTEGO

Wystawa zdjęć z Ukrainy

Olsztyn

MOK Olsztyn zaprasza w sobotę 26 lutego o godz. 20:00 na wernisaż wystawy prac Dimy Krasnogo, artysty pochodzącego z Kijowa. Dmytro Krasnyi pracuje z takimi mediami jak grafika, fotografia, ceramika, instalacja, kolaż. Jego sztuka nie jest sztuką polityczną, ale w pewien sposób dotyka aktualnej sytuacji na Ukrainie. Stan napięcia pomiędzy pokojem a konfliktem, odpoczynkiem a walką, zyskuje tu wymiar metafizyczny. Ukraina jest tu miejscem, które charakteryzują sprzeczności, ścierające się siły i emocje. Na wernisażu zagra bijū.

Dima Krasnyi / bijū, 26 lutego (sobota) / godz. 20:00
Galeria Dobro, Olsztyn, ul. Stary Rynek 24/25
Wstęp wolny

27 LUTEGO

Rajd dla wytrwałych

Olsztyn

Koło Rodzinne Laurencja zaprasza w niedzielę 27 lutego na trzygodzinną zimową wycieczkę do Barczewa. Zbiórka uczestników o godzinie 10.30 na przystanku linii 510 (relacja Biskupiec) ul. Lubelska / Przemysłowa. Odjazd autobusu o godzinie 10.45, koszt biletu w jedną stronę - 5 zł (we własnym zakresie). Zbiórka na przystanku Barczewo - szkoła o godz. 11.15. W programie spacer po Barczewie, zwiedzanie Centrum Wielu Kultur, kościoła św. Anny, kościoła św. Andrzeja Apostoła i Synagogi. Wyjazd do Olsztyna z przystanku linii 510 Barczewo - pętla o godzinie 14.33.

DO 27 LUTEGO

Fotografie Bogdana Dziworskiego

Olsztyn

Fot. BWA

Wiele niepublikowanych fotografii Bogdana Dziworskiego można oglądać w olsztyńskiej galerii sztuki BWA w Olsztynie.

„f/5.6" to tytuł wystawy zorganizowanej przez Leica 6x7 Gallery Warszawie. To obszerna, przekrojowa retrospektywa, prezentującą całokształt wieloletniej twórczości fotograficznej Bogdana Dziworskiego.

Składają się na nią 42 fotografie.

Prace Bogdana Dziworskiego należą do kanonu polskiej fotografii powojennej. To czarno-białe ujęcia, klasyczne w formie i treści wyrazu. Przedstawiają chwile z życia zwykłych ludzi: młodych i starych, ładnych i brzydkich, w pracy i podczas zabawy.

Bogdan Dziworski urodzony w Łodzi w 1941 roku, wybitny fotograf, operator, reżyser i scenarzysta filmowy. W 1965 roku ukończył Wydział Operatorski tamtejszej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej. W 1994 roku otrzymał tytuł doktora, a w 2002 profesora zwyczajnego. W 2014 r. odznaczony złotym medalem „Zasłużony Kulturze - Gloria Artis". Jest autorem wielu znakomitych filmów dokumentalnych, głównie krótko i średniometrażowych. Jego fotograficzna twórczość to nie tylko fotografia uliczna i reportaż z drugiej połowy XX wieku. Kuratorem wystawy jest Rafał Łochowski.

Wystawa jest prezentowana w sali kameralnej olsztyńskiej galerii BWA przy al. Piłsudskiego 38 do 27 lutego.

DO 27 LUTEGO

Wystawa nabytków w Muzeum Warmii i Mazur

Olsztyn

Fot. Muzeum Warmii i Mazur

W Muzeum Warmii i Mazur na olsztyńskim zamku można oglądać wystawę czasową „Pokaz nabytków 2021". W ubiegłym roku Muzeum Warmii i Mazur pozyskało 432 eksponaty, z czego połowa to dary, przekazy, zakupy i pozyskania własne, a reszta to depozyty. Jak podkreślają pracownicy, mimo pandemii przyjaciele muzeum nie zawiedli, obdarzając placówkę nowymi zabytkami – 196 nowych pamiątek to dary i przekazy. Z powodu ograniczonej przestrzeni pokazane są tylko niektóre obiekty.

Wystawa jest czynna w godz. 9-16 (poza poniedziałkiem). Kasa biletowa: do 15.30.

DO 27 LUTEGO

Kolor i zmysły — wystawa w BWA

Olsztyn

Fot. BWA Olsztyn

Hanna Shumska, Portret zbiorowy

W BWA w Olsztynie można obejrzeć wystawę „Kolor i zmysły". Ekspozycja została przygotowana specjalnie dla Galerii Sztuki BWA w Olsztynie. Jest to prezentacja artystów związanych z Wydziałem Malarstwa ASP w Gdańsku: nauczycieli akademickich oraz doktorantów Szkoły Doktorskiej tej uczelni.

Ekspozycja skupia się na najistotniejszych z punktu widzenia malarstwa elementach: kolorze i zmysłach. Myślenie barwą i światłem, które tworzą kolor, jest aspektem wyróżniającym dla każdego z malarzy. Artyści określa się wobec niego na wiele różnych sposobów, nawet ograniczając się do bieli i czerni. Kurator: Arkadiusz Sylwestrowicz .

Wystawa czynna do 27 lutego w godzinach otwarcia galerii 11:00-19:00.

DO 28 LUTEGO

Portret miasta z czasów (drugiej) młodości

Olsztyn

Fot. Józef Szcześniak

MOK zaprasza na wystawę unikatowych zdjęć Józefa Szcześniaka, prezentujących nieznane oblicza budującego się Olsztyna lat 70. XX wieku

eprasa.pl 136fd17989

oraz znikających z przestrzeni miejskiej budynków.

Zajezdnia trolejbusowa MOK, ul. Knosały, Olsztyn, wstęp wolny.

Godziny otwarcia: pn-czw. 11:00-18:00; so-nd. 11:00-18:00 (do końca lutego).

DO 28 LUTEGO

Wystawa akwarel w Planecie 11

Olsztyn

Fot. organizator

W Planecie11 w Olsztynie można oglądać wystawę Akwarele Zbigniewa Piotra Krajewskiego, olsztyńskiego artysty.

— Ukończyłem studia na wydziale Architektury i Wzornictwa Przemysłowego na kierunku Architektura Wnętrz w 1989 r. w gdańskiej PWSSP (obecnie ASP). Po studiach pracowałem w kilku pracowniach i biurach w Gdańsku, Sopocie i Gdyni, gdzie nabywałem doświadczenia, pracując jako architekt wnętrz — mówi o sobie artysta. — Uczę się akwareli i... ona uczy również mnie.

LUTY

Muzeum Budownictwa Ludowego

Olsztynek

Muzeum w sezonie zimowym jest czynne jest od wtorku do niedzieli w godz. 10-15. W tym roku obiekty dużej i małej architektury wiejskiej z Warmii, Mazur, Powiśla i Małej Litwy zobaczyć można tylko z zewnątrz. Muzeum udostępnia 31 stałych ekspozycji

DO 3 MARCA

Wystawa Ogólnopolskiego Konkursu na Rysunek Prasowy im. Aleksandra Wołosa

Olsztyn

Celem konkursu na rysunek prasowy im. Aleksandra Wołosa jest nagrodzenie autorów najlepszych prac opublikowanych w 2021 roku i zwrócenie uwagi na znaczenie rysunku prasowego, który może być komentarzem politycznym, społecznym bądź sportowym, tworzyć opowieść w postaci krótkiego komiksu czy być rysunkiem-ilustracją artykułu prasowego.

Miejsce: Galeria Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33, WBP

5 MARCA

Kaziuki-Wilniuki

Olsztyn

Fot. LDK/ Kaziuki Wilniuki

MOK Olsztyn zaprasza na święto kultury kresowej. XXXVII Kaziuki-Wilniuki odbędą się w sobotę 5 marca w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym UWM przy ul. Dybowskiego 11 w Olsztynie. Bilety w cenie 25 zł (indywidualne) / 20 zł (grupowe powyżej 10 osób) dostępne na:

- https://bilety.mok.olsztyn.pl
- Galeria Dobro (Stare Miasto 24/25)
- Muzeum Nowoczesności (Knosały 3b)
- Galeria wARTe Świeczki (Dąbrowszczaków 3)

Program 5 marca:

Od 10:00 do 14:00 — tradycyjny kiermasz kaziukowy.

Od 11:00 r koncerty Polskiego Zespołu Artystycznego Pieśni i Tańca „Wilia" z Wilna (kier. Krystyna Adamowicz), który zaprezentuje program „Cześć Ci, Polsko", przygotowany na 65-lecie swojego istnienia; Kapeli Świętojańskiej z Sużan (kier. Zygmunt Żdanowicz). Prowadzenie: Anna Adamowicz (Ciotka Franukowa), Dominik Kuziniewicz (Wincuk Bałbatunszczyk z Pustaszyszek).

Artyści z Wileńszczyzny wystąpią poza Olsztynem także w Kętrzynie, Szczytnie, Bartoszycach, Lidzbarku Warmińskim.

5 marca (sobota) / godz. 11:00, Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe UWM, ul. Dybowskiego 11 (Kortowo)

DO 6 MARCA

Kobiety w impresji-retrospekcja

Olsztyn

Galeria Sowa zaprasza na wystawę fotografii Agnieszki Cichoń-Kamińskiej, w której ta przedstawia w magiczny sposób delikatność kobiety. Wystawę można oglądać w piątki i soboty od 17.

9 MARCA

Dzień kobiet na wesoło

Lidzbark Warmiński

fot. mat. organizatora

Lidzbarski Dom Kultury zaprasza 9 marca na wiosenne spotkanie z Kabaretem A Jak! Na scenie połączenie czterech żywiołów: Magda, Karolina, Maria i Ada! Widzowie Lidzbarskich Wieczorów Humoru i Satyry pokochali je na ubiegłorocznym Turnieju o Złotą Szpilkę! Nagroda Publiczności, I nagroda Jury oraz wyróżnienie za kreację aktorską Adrianny. Teraz przyjeżdżają do Lidzbarka Warmińskiego z nowym premierowym programem „Matka jest tylko jedna"! Każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Panie będą mogły z dystansem spojrzeć na swoją naturę, Panowie w końcu dowiedzą się co tak naprawdę tkwi w umysłach płci pięknej. Sukces tego programu ma wielu ojców, ale... matka jest tylko jedna!

Bilety do nabycia na stronie internetowej oraz w sekretariacie Lidzbarskiego Domu Kultury.

Początek występu o godz. 18.00/ sala widowiskowa LDK.

OD 7 DO 14 MARCA

Narodowy Balet Kijowski - Jezioro Łabędzie

Olsztyn

Akcja rozgrywa się w nieokreślonej epoce, w jakimś zakątku Europy. Z okazji dnia pełnoletności księcia Zygfryda odbywa się festyn, młodzież wiejska bawi się i tańczy w obecności dworu. Księżna oznajmia synowi, że jutro będzie musiał wybrać narzeczoną spośród przedstawionych mu na balu panien. Zygfryda martwi decyzja matki. By oderwać go od smutnych myśli, przyjaciele proponują wyprawę na polowanie. W dali widać stadko przylatujących łabędzi. Nad skalistym brzegiem jeziora zjawia się stado łabędzi z królową na czele. Przyjaciel księcia Benno z towarzyszami celują z łuku do ptaków. Przybiega Zygfryd, przymierza się do strzału, gdy nagle staje przed nim królowa Odetta. Oczarowany jej pięknością książę nie pozwala strzelać do ptaków i odprawia myśliwych. Ze wszystkich stron otaczają go białe łabędzie, Odetta wyjaśnia księciu ich tajemnicę: zły czarownik Rotbard zamienił ją i jej towarzyszki w łabędzie, które tylko o północy nad brzegiem jeziora mogą przybierać ludzką postać. Zaklęcie to może jedynie złamać szczere uczucie człowieka, który nigdy jeszcze nie wyznał nikomu miłości. Impreza biletowana w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie.

27 MARCA

Filharmonia: Penderecki in Memoriam

Olsztyn

„Penderecki in memoriam" monograficzny koncert muzyki wybitnego Polskiego kompozytora Krzysztofa Pendereckiego ma na celu uhonorowanie i przybliżenie wybitnych dzieł kompozytora w drugą rocznicę Jego śmierci. Nowatorskie spojrzenie na muzykę jak i młodzieńcza energia to cechy, które wyróżniają Orkiestrę Kameralną BalticAlians. W połączeniu z ogromną wiedzą i doświadczeniem wybitnego Polskiego skrzypka, altowiolisty i twórcy Sinfonietty Cracovii – Roberta Kabary, tworzą wspólnie zaskakującą i niepowtarzalną interpretację wspaniałych dzieł wielkiego kompozytora.

Jak mawiał Krzysztof Penderecki: „Samotne chwile nad papierem nutowym to najważniejsze godziny w moim życiu. I spacery po parku, moim miejscu na ziemi".

Orkiestra Kameralna BalticAlians powstałz w listopadzie 2018 roku. Idea powstania orkiestry zrodziła się ze wspólnej pasji studentów Akademii Muzycznej w Gdańsku do smyczkowej muzyki kameralnej i chęci dzielenia się nią z innymi. Dzięki swojemu zapałowi i talentowi, grupa tworzy najbardziej inspirujący i obiecujący zespół działający na Pomorzu. Wykorzystując doświadczenie i wiedzę wirtuozów (zarówno dyrygentów jak i solistów) dąży do przełamania szablonowych koncertów muzyki klasycznej.

Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie, 27 marca.

KONKURS
DO 29 KWIETNIA

Konkurs Poetycki im. Michała Kajki

Orzysz

Muzeum Michała Kajki w Ogródku i Centrum Biblioteczno-Kulturalne w Orzyszu ogłaszają XVIII Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Michała Kajki. Mogą wziąć w nim udział wszyscy, niezależnie od przynależności do związków twórczych i stowarzyszeń, którzy na adres organizatora prześlą zestaw trzech niepublikowanych oraz nieocenianych w innych konkursach wierszy, opatrzonych godłem (pseudonimem). Zestawy wierszy należy nadsyłać w czterech kopiach. W konkursie nie mogą brać udziału osoby, wyróżnione lub nagrodzone w poprzednich edycjach.

Personalia, adres autora, numer telefonu, ewentualnie adres mailowy, należy dołączyć w zaklejonej kopercie opatrzonej tym samym godłem. Wiersze nadesłane na konkurs nie podlegają zwrotowi. O wynikach organizator powiadamia tylko laureatów. Zestawy będzie rozpatrywać jury w składzie: dr hab. Krzysztof Korotkich – literaturoznawca, Uniwersytet w Białymstoku, Teresa Radziewicz - poetka, laureatka Nagrody K.I. Gałczyńskiego Orfeusz Mazurski i Bartłomiej Siwiec - poeta, prozaik, krytyk literacki.

Zostaną przyznane trzy nagrody pieniężne – 2 000 zł, 1 000 zł, 500 zł. Jury zastrzega sobie możliwość innego podziału nagród. Wszyscy laureaci zobowiązani są do osobistego odbioru nagrody, podczas gali (w innym przypadku przechodzi ona do następnej edycji konkursu).

Terminy:

1. Nadsyłanie prac – 29 kwietnia 2022 r.;
2. Rozstrzygnięcia konkursu – 4 czerwca 2022 r.;
3. Gala przyznania nagród – przełom lipca i sierpnia 2022 r.

Wiersze należy nadsyłać na adres: Polana Kultury w Orzyszu, ul. Wojska Polskiego 9D, 12-250 Orzysz, z dopiskiem „Konkurs Michała Kajki". Dodatkowe informacje od godz. 8:00 do 16:00 pod numerem tel. 87 423 70 10 oraz na stronie michalkajka.pl

W roku 2021 organizatorzy otrzymali prawie 291 zestawów wierszy, nie tylko z Polski, ale również z zagranicy. Konkurs odbywa się pod patronatem m.in. „Gazety Olsztyńskiej".

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-BA -C

Skarb Mikołajka 10:30, 12:30; Wyjdź za mnie 16:40, 19:15; Moonfall 11:00; Krime Story. Love Story 15:00, 17:00, 19:40; Spider-Man: Bez drogi do domu 12:20, Śmierć na Nilu 13:40, 17:40; Miłość w czasach zarazy 13:00, 17:30, 21:50; Matki równoległe 14:00, 20:30; Koniec świata, czyli kogel-mogel 4 — 14:10.

eprasa.pl 136fd17989

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Zachęcamy do nadsyłania zdjęć miejsc, w których mieszkacie. Autorzy fotografii, które opublikujemy w Gazecie, otrzymają od nas bezpłatny 6-miesięczny dostęp do naszego e-wydania. Dzisiaj prezentujemy kilka zdjęć, które niedawno otrzymaliśmy. Fotografie wysyłajcie na adres: redakcja@gazetaolsztyńska.pl. Prosimy o informację, co jest na zdjęciu i jak je podpisać (autor).

RED.

DZIAŁDOWO
Fot. Radosław Marszelewski

PORANEK NA OLSZTYŃSKIM ZATORZU
Fot. Krystyna Romulewicz

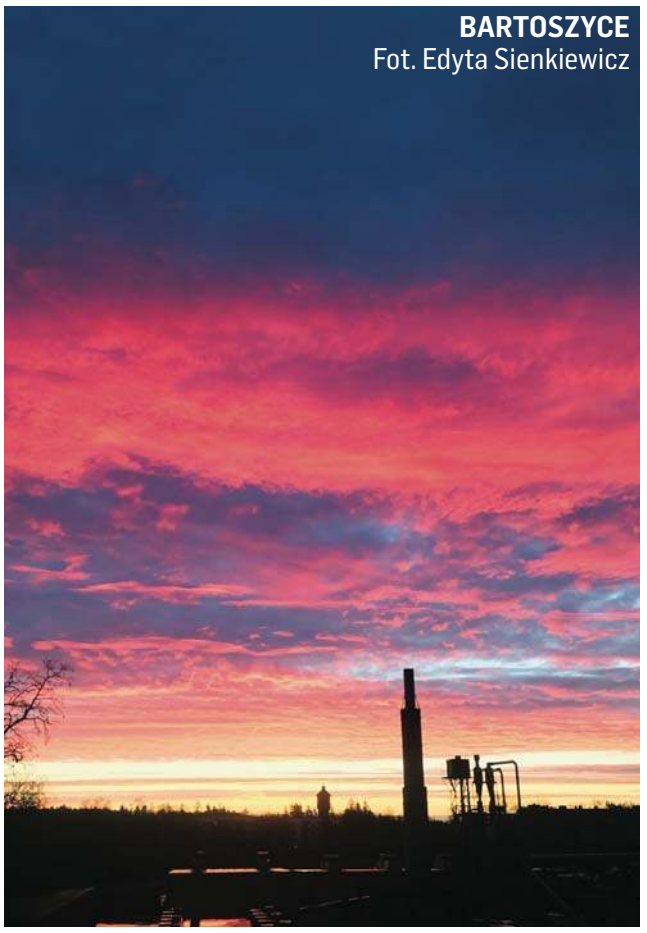

BARTOSZYCE
Fot. Edyta Sienkiewicz

NIELBARK
Fot. Arkadiusz Kamiński

NATAĆ MAŁA
Fot. Agnieszka Kowalska

WAŚNIEWO GWOŹDZIE
Fot. Kasia Borkowska

eprasa.pl 136fd17989

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

380-mp-xxpo-7491b 3x8-P

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

M5 - Jaroty, 517-620-160

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ działkę ROD, 785-043-555

KUPIĘ mieszkanie, działkę. Może być do remontu lub zadłużona, POMOGĘ w spłacie długu. ZAPŁACĘ 5000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

PRACA

dam pracę

FIRMA Sushi-Ko przyjmie osoby na stanowiska kucharz, kelner. Oferujemy stabilne i atrakcyjne warunki zatrudnienia. Oczekujemy doświadczenia i nastawienia na rozwój. Zapraszamy do kontaktu: info@sushiko.pl

CIEŚLA, dekarz, pomocnik, 601-680-820

KIEROWCA CE, 503-103-703

KUCHARZ od zaraz, 606-643-429 krys-stan@wp.pl

MAZUR-TOM -fabryka gwoździ poszukuje specjalisty ds. importu i eksportu. Dobra znajomość języka niemieckiego i rosyjskiego w mowie i piśmie. Prawo jazdy kat. B. Oferujemy zatrudnienie w rozwijającej się firmie. CV adres e-mail: kadry@mazurtom.pl. 660-487-285

POMOCNIKA elektryka bądź elektryka, 505-783-503

POSZUKUJEMY podwykonawców elektryków, 505-783-503

PRACA w gospodarstwie 790-723-799

PRACOWNIK Dorotowo, 503-103-703

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

kupię

SAMOCHODY kasacja, 502-180-869

Konstal PRODUCENT

GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

4722otbr-B-P

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULIK, 501-209-794

OGÓLNOBUDOWLANE, 502-811-658

POLBRUK, 502-811-658

HANDEL

RYBY sprzedaż: karpia kroczka, amura na początku marca, 669-483-895

Panu

Januszowi Dzisko

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają pracownicy LBŚiŻ WSSE w Olsztynie

52822opb1-a-M

Panu

Januszowi Dzisko

Warmińsko-Mazurskiemu Państwowemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Kierownictwo wraz ze Współpracownikami z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Olsztynie

52422opb1-a-M

Januszowi Dzisko

Warmińsko-Mazurskiemu Państwowemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu

i Jego Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrektor oraz pracownicy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie

53722opb1-a-M

Panu

Januszowi Dzisko

Warmińsko-Mazurskiemu Państwowemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Olsztynie

53322opb1-a-M

nadajogloszenie.pl

nie musisz wychodzić z domu...

mp-xxpo-7491-c-2x3+-M

eprasa.pl 136fd17989

GAZETA OLSZTYŃSKA
pozegnania.net
Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę

4522opb1-A -P

Byłeś naszą miłością i nadzieją

W trzecią rocznicę śmierci naszego ukochanego Syna i Brata

ś. † p.

Macieja Olszewskiego

22 lutego 2022 r. (wtorek) o godz. 18.00 w kościele pw. św. Wojciecha przy ul. Gałczyńskiego zostanie odprawiona msza św. Wszystkich, którym Maciek był bliski i którzy o Maćku pamiętają, zapraszamy do wspólnej modlitwy.

Pozostający w nieutulonym bólu rodzice i brat z rodziną

53222opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18 lutego 2022 r. odeszła do Domu Ojca Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.

Zofia Rosiak

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 22 lutego 2022 r. o godz. 13.30 modlitwą różańcową w kaplicy przy ul. Mariańskiej, o godz. 14.00 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą do Bazyliki konkatedralnej Św. Jakuba przy ul. Staszica.

Ceremonia pochowania będzie miała miejsce na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia Rodzina

hera -F

Koleżance

Magdalenie Rzodkiewicz

serdeczne słowa otuchy i wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Dyrekcja, Nauczyciele oraz Pracownicy Zespołu Szkół Mechaniczno-Energetycznych im. T. Kościuszki w Olsztynie

53022opb1-a-M

Państwu

Danucie, Tadeuszowi i Arturowi Gałązka

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy, Teściowej i Babci

składają pracownicy firmy PHU T. Gałązka

53122opb1-a-M

Naszej Drogiej Koleżance

Ani Łuniewskiej

serdeczne wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy i Taty

składają koleżanki i koledzy ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu UWM w Olsztynie

54122opb1-A -P

Drogiemu Koledze

Witoldowi Szydlikowi

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z pracy

53122opb1-b-M

Łącząc się w bólu i żałobie po śmierci

ś. † p.

Mieczysława Borysewicza

przekazujemy

Jego Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia.

Bożena, Wiesław, Maciej i Piotr Pancer

53422opb1-a-M

Szanownej Pani

Annie Grodzkiej-Buchwak

Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Banku Spółdzielczego Oddziału w Olsztynie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają właściciele i pracownicy firmy MAS-BUD Stawarczyk Spółka Jawna w Olsztynie

53622opb1-a-M

Łącząc się w bólu, pragniemy przekazać

Mariuszowi Czaplińskiemu

wyrazy głębokiego żalu i słowa otuchy z powodu śmierci

Żony

Koleżanki i koledzy z Michelin

52922opb1-a-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5,** tel. 89-539-74-80, **czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne** b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35,** tel. 55-236-18-02 **pon.-pt. godz. 8.00-16.00.**

28919opb1-C-380-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880 | Joanna Kamińska kom. 691 410 360 | Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24 (wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

eprasa.pl 136fd17989

JAK GRAĆ W PIŁKĘ BEZ PIŁKI

FUTSAL EKSTRAKLASA\\\ Tomasz Kriezel w Lubawie musi się czuć bardzo dobrze. W piątek podpisał nowy kontrakt z Constractem, a dzień później był jednym z ojców zwycięstwa nad FC Toruń. Nie tylko on zasługuje zresztą na pochwały.

MATEUSZ PARTYGA
m.partyga@gazetaolsztynska.pl

CONSTRACT LUBAWA — FC REITER TORUŃ 6:2 (5:2)
1:0 — Raszkowski (3), **1:1** — Mikołajewicz (3), **1:2** — Spychalski (8), **2:2, 3:2** — Kriezel (8, 11), **4:2** — Pedrinho (17), **5:2** — Sendlewski (20), **6:2** — Pedrinho (25)

CONSTRACT: Costinha — Kaniewski, Pedrinho, Kriezel, Raszkowski oraz G. Okuniewski — Piórkowski, Ossowski, J. Okuniewski, Licznerski, Deco, Lucas, Luan, Sendlewski,

Fot: archiwum Constractu Lubawa

Tomasz Kriezel (Constract Lubawa) miał duży wpływ na odniesienie zwycięstwa przez jego zespół w meczu z FC Reiter Toruń

Tydzień temu drużyna trenera Dawida Grubalskiego w bardzo dobrym stylu rozpoczęła rundę rewanżową sezonu 2021/22 najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce. Lubawianie pokonali na wyjeździe 4:1 MOKS Słoneczny Stok Białystok. Co ciekawe, lista strzelców goli dla Constractu po sobotnim meczu z torunianami wyglądała identycznie, jak w protokole meczowym po spotkaniu na Podlasiu. Bramki dla drużyny z powiatu iławskiego ponownie zdobyli Tomasz Kriezel, Jakub Raszkowski, Pedrinho oraz Kacper Sendlewski.

W poprzednim sezonie Constract na swoim terenie rozbił FC Toruń w proch i w pył (11:0!). Tym razem aż takiego pogromu nie było, sprawa zwycięstwa została rozstrzygnięta dość szybko, jednak to nie oznacza, że w trakcie meczu, a zwłaszcza w pierwszej połowie, lubawianie nie mieli problemów.

W 3 minucie Jakub Raszkowski, lider klasyfikacji strzelców Statscore Futsal Ekstraklasy wyprowadził gospodarzy na prowadzenie. Pedrinho podał do niego z autu, a Raszkowski po przyjęciu uderzył z drugiej piłki. Do bramki było dość daleko, jednak sprytne zagranie Kriezela sprawiło, że bramkarz torunian na moment nie wiedział, co się dzieje — reprezentant Polski przeskoczył nad piłką przepuszczając ją przy okazji między nogami, a ta wpadła do bramki przy zdezorientowanym Kamilu Naparle. W piłkę można grać także wcale jej nie dotykając.

Constract z prowadzenia cieszył się tylko przez 20 sekund, bo goście bardzo szybko doprowadzili do wyrównania po trafieniu Marcina Mikołajewicza, który dobijał uderzenie Ortiza.

W trzeciej minucie spotkania padły dwa gole, identycznie stało się w minucie ósmej, jednak różnica polega na tym, że to goście jako pierwsi zdobyli bramkę wychodząc tym samym na jedyne w tym meczu prowadzenie. Remigiusz Spychalski wykorzystał błąd w rozegraniu piłki przez lubawian i huknął z dystansu niczym z armaty, a portugalski bramkarz Costinha nie miał większych szans na wybronienie tego uderzenia. Żeby się analogia z 3 minuty dopełniła, to chwilę potem Kriezel, po sprytnie rozegranym rzucie wolnym, doprowadził do remisu.

Reprezentantowi Polski (był w kadrze na Euro 2022) przeciwko byłemu zespołowi — Kriezel występował w przeszłości w FC Toruń — grało się bardzo dobrze i po chwili znowu wpisał się na listę strzelców. Tym razem przykleił sobie piłkę do podeszwy prawego buta, położył obrońcę rywali na parkiecie i pewnym uderzeniem z lewej nogi dał swojej ekipie ponowne prowadzenie. Od tego momentu Constract już tylko nabierał rozpędu i systematycznie punktował przeciwnika.

W 17 minucie Lucas Daniel Mesa pokazał, jak na boisku zakłada się tunele — asysta rozgrywającego dobre zawody Hiszpana znacznie ułatwiła zadanie Pedrinho, bo Brazylijczyk znalazł się praktycznie przed bramkarzem FC Reiter i dopełnił formalności. Ajeszcze przed przerwą wynik na 5:2 ustalił Kacper Sendlewski, który wykorzystał z kolei długie podanie od Deco (Costinha, Lucas, Luan, Pedrinho, Deco itd. — w Lubawie, jak widać, jest międzynarodowo i to już od kilku sezonów).

W drugiej połowie bramek padło znacznie mniej, a konkretnie — tylko jedna. Pedrinho wykorzystał błąd rywali, popędził z kontrą na bramkę drużyny z Torunia i „zabawił" się z bramkarzem FC przerzucając nad nim piłkę.

> W 18. kolejce lubawian czeka podróż do Chojnic na mecz z Czerwonymi Diabłami, którzy obecnie zajmują 12. miejsce w tabeli ekstraklasy.

POZOSTAŁE WYNIKI 17 KOLEJKI:
- **AZS Uniwersytet Gdański — AZS UW Darkomp Wilanów 2:5**
- **Rekord Bielsko-Biała — Red Devils Chojnice 2:1**
- **Legia Warszawa Futsal — Dreman Opole Komprachcice 5:1**
- **Fit-Morning Gredar Futsal Brzeg — Piast Gliwice 2:3**
- **Red Dragons Pniewy — GI Malepszy Futsal Leszno 4:2**

Clearex Chorzów — MOKS Słoneczny Stok Białystok oraz Górnik Polkowice — Team Lębork zakończyły się po oddaniu gazety do druku

TABELA

1. Rekord	17	46	96:32
2. Piast	17	42	78:42
3. Constract	**17**	**41**	**91:42**
4. Dreman	17	37	62:42
5. Leszno	17	27	72:47
6. Toruń	17	27	50:57
7. AZS UW	17	26	64:53
8. Red Dragons	17	26	58:54
9. Legia	17	20	49:52
10. Clearex	16	19	45:57
11. Lębork	16	17	49:60
12. Red Devils	17	17	56:72
13. Brzeg	17	15	44:67
14. Słoneczny S.	16	10	40:62
15. Górnik	16	7	35:105
16. AZS UG	17	6	43:88

OLSZTYNIANKI PRZEGRAŁY I MAJĄ MARNE SZANSE NA KOŃCOWY SUKCES

FUTSAL\\\ Zawodniczki AZS UWM High Heels rozegrały pierwsze spotkanie barażowe o awans do Ekstraligi.

AZS UWM HIGH HEELS OLSZTYN — AZS AWF WARSZAWA 4:7 (0:1)

AZS UWM: Kojadyńska — Konopka, Klonowska, Cwalińska, Łapińska oraz Dąbrowska, Cwalińska, Duda, Mazurkiewicz, Rojek, Dąbrowska, Wasilewska, Smolińska,

Zawodniczki grające w hali w Kortowie w swojej grupie I ligi zajęły drugie miejsce. To dało im prawo gry w barażach. Rywalkami sobotniego pojedynku była drużyna AZS-u AWF Warszawa.

Futsalistki ze stolicy bardzo szybko wyszły na prowadzenie. Pierwsza połowa zakończyła się minimalnym 0:1 dla przeciwniczek drużyny z Olsztyna, ale po przerwie zawodniczki z Warszawy szybko strzeliły kolejne gole i już po czterech minutach po zmianie strony prowadziły w Olsztynie 4:0. "Szpilki" strzeliły dwie bramki i liczyły na to, że uda się szybko doprowadzić do remisu, ale niestety, rywalki kontrolowały przebieg spotkania i wypracowały sobie w Olsztynie sporą zaliczkę przed rewanżem.

Fot. Artur Szczepański

Futsalistki AZS UWM High Heels przegrały w sobotę pierwszą bitwę o Ekstraligę

— Pierwsza połowa była zdecydowanie bardziej spokojna, niż druga — podsumowała spotkanie Ewa Kuliś, trener AZS-u UWM Olsztyn. — W ofensywie prowadziłyśmy grę, ale na początku meczu w defensywie popełniłyśmy szybko błąd i straciłyśmy gola, a to pozostaje w głowie na dalszą część spotkania. Próbowałyśmy odrabiać straty, ale nie udało się strzelić gola, chociaż sytuacje były, do tego słupki i poprzeczki. Po przerwie wszystko poszło nie tak jak chciałyśmy. Przy 0:4 już nie grałyśmy swoich schematów. Było strasznie nerwowo, potem pojawiły się przebłyski, dlatego trochę nadrobiłyśmy straty. Teraz czeka nas rewanż, w marcu jedziemy walczyć do Warszawy o awans — dodaje trenerka zespołu z Kortowa. **EM**

eprasa.pl 136fd17989

KOLEJNY PONIEDZIAŁEK Z AZS-EM

PLUSLIGA SIATKARZY \\\ Już dziś zawodnicy Indykpolu AZS Olsztyn podejmą drużynę Cerradu Enea Czarnych Radom. My walczymy o pozycję w play-offach, przeciwnicy natomiast o utrzymanie w lidze. Początek meczu w iławskiej hali o godzinie 17.30.

KAROL GROSZ
k.grosz@gazetaolsztynska.pl

Po ostatnim domowym zwycięstwie z LUK Lublin czas na własnym terenie podjąć drużynę z Radomia. Okazało się, że ostatni poniedziałkowy mecz był dla olsztynian szczęśliwy. Wiele wskazuje na to, że dla zawodników i kibiców drużyny Indykpolu AZS poniedziałki mogą stać się ulubionym dniem tygodnia. Do dzisiejszego spotkania siatkarze AZS-u Olsztyn przystępują w roli zdecydowanego faworyta. Pierwszy mecz w Radomiu w tym sezonie zakończył się wygraną 3:0 i przywiezieniem kompletu punktów do stolicy Warmii. Kolejnym argumentem przemawiającym na korzyść gospodarzy są ostatnie wyniki. AZS idzie przez PlusLigę jak burza, po gorszej pierwszej części rundy rewanżowej, drużyna zaczęła grać coraz lepszą siatkówkę. Wyniki tylko to potwierdzają: w dwóch ostatnich meczach olsztynianie nie przegrali żadnego seta, nie dając rywalom cienia szans na wygraną.

Kogo należy się obawiać w drużynie wojskowych? Najlepiej punktującym zawodnikiem jest Rafał Faryna, który ma na swoim koncie 200 „oczek" (dla porównania, TJ Defalco zdobył 337 punktów). W polu serwisowym oraz w bloku groźny jest Bartłomiej Lemański (19 asów, 22 bloki). Czołowymi postaciami w drużynie Jakuba Bednaruka są także: Paweł Rusin, Aleksander Berger, Mateusz Masłowski czy dobrze znany kibicom w Olsztynie Sebastian Warda.

Siatkarze Czarnych nie mogą zaliczyć tego sezonu do najlepszych. Drużyna niemal od samego początku okupuje końcówkę tabeli. Głównym rywalem radomian w walce o utrzymanie jest Stal Nysa, z którą olsztynianie zmierzą się na początku marca. Eksperci wskazują, że Czarni mogli „przyklepać" sobie utrzymanie w lidze ostatnim zwycięstwem z rewelacją obecnego sezonu, Aluronem CMC Wartą Zawiercie. Wojskowi wykorzystali nieobecność rozgrywających rywali wygrywając mecz w znakomitym stylu i zwiększając przewagę nad ostatnią w tabeli Stalą do 7 punktów.

Fot. Artur Kijewski

Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn są zdecydowanym faworytem spotkania z Czarnymi

O co walczą obydwie drużyny? AZS Olsztyn wygrywając dzisiejszy mecz umacnia się na 5. miejscu w tabeli i zostawia w tyle ASSECO Resovię Rzeszów. Tym samym siatkarze z Kortowa gwarantują sobie lepszą pozycję w fazie play-off. Rozpychanie się w pierwszej „ósemce" ligi będzie skutkowało lepszym rozstawieniem w decydującej części sezonu. Zawodników AZS-u Olsztyn czeka jeszcze kilka trudnych spotkań (m.in z ZAKSĄ, mistrzami Europy czy Jastrzębskim Węglem, czyli mistrzami Polski). Każdy punkt jest na wagę złota, a każde miejsce powyżej siódmego oznacza ominięcie dwóch najsilniejszych rywali w walce o najwyższe cele. Siatkarze z Radomia w przypadku wygranej za trzy punkty przeskakują Ślepsk Malow Suwałki, tym samym niemal potwierdzają swoje utrzymanie w PlusLidze. Obie drużyny mają o co grać, więc nawet pomimo jasno określonego faworyta może być to ciekawe i emocjonujące spotkanie. Możemy być pewni, że siatkarze obydwu ekip nie będą wstrzymać ręki, a walka będzie toczyła się o każdą piłkę.

— Trener duży nacisk kładzie na każdy element gry, abyśmy byli coraz lepsi — przyznaje Mateusz Poręba, środkowy Indykpolu AZS Olsztyn. — Na każdym treningu, zwłaszcza porannym, gdzie mamy dużo techniki indywidualnej, człowiek odczuwa, że robi progres. Trenerowi zależy też na tym, abym w każdym meczu miał dużą skuteczność w ataku i cieszę się, że zaczęło to wychodzić. Ostatnio mamy małe problemy w bloku i od razu zaczęliśmy nad tym pracować — dodaje Poręba.

Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn od spotkania z Radomiem rozpoczynają pracowity tydzień. Hala w Iławie w tym tygodniu będzie areną dwóch spotkań. Oprócz dzisiejszego meczu, akademicy w piątek podejmą pierwszy raz w tym sezonie Trefl Gdańsk, czyli drużynę z którą znamy się najlepiej w całej lidze.

Kto okaże się skuteczniejszy? Rafał Faryna czy Karol Butryn? Kto lepiej zamuruje siatkę? Mateusz Poręba czy Bartłomiej Lemański? Czy rozgrywający ostatnio świetne zawody Paweł Rusin okaże się lepszy od TJ'a Defalco? To okaże się dziś wieczorem.

MECZE 21 KOLEJKI:
- **Cuprum Lubin — LUK Lublin 3:2** (20, -21, -22, 25, 12)
- **GKS Katowice — Stal Nysa 3:1** (-13, 20, 27, 20)
- **Warta Zawiercie — Jastrzębski Węgiel 1:3** (16, -18, -18, -17)
- **Resovia Rzeszów — Skra Bełchatów 2:3** (-21, 21, -19, 18, -12)
- **Ślepsk Malow Suwałki — ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 0:3** (-22, -21, -21)

Mecz Trefl Gdańsk — Projekt Warszawa zakończył się po oddaniu gazety do druku

Poniedziałek, 17.30: Indykpol AZS Olsztyn — Czarni Radom

PLUS LIGA

1. ZAKSA	17	49	51:8
2. Jastrzębski	19	49	52:15
3. Skra	20	45	54:29
4. Warta	21	40	47:34
5. Indykpol AZS	**19**	**32**	**40:32**
6. Resovia	19	31	38:33
7. Projekt	18	29	37:35
8. GKS	20	29	38:40
9. LUK	21	21	30:49
10. Trefl	17	19	25:33
11. Cuprum	20	19	31:50
12. Suwałki	20	17	23:48
13. Czarni	18	16	20:43
14. Stal	21	9	22:5

GAZETA OLSZTYŃSKA.
Oficjalny partner prasowy drużyny Indykpol AZS Olsztyn zaprasza na mecz
Drużynę Indykpol AZS Olsztyn wspierają:
INDYKPOL
Partner meczu
GMINA KOZŁOWO

PRZYJECHALI Z CAŁEJ POLSKI, ŻEBY POPŁYWAĆ W LODOWATEJ WODZIE

PŁYWANIE \\\ Zimna woda im nie straszna! Około 140 zawodników brało udział w rozgrywanym w Ełku Pucharze Polski w Pływaniu Zimowym — Ice Cup Poland.

Dokładnie o godzinie 9.20 pierwsi zawodnicy wystartowali w zawodach pływackich na Jeziorze Ełckim. Mimo dość silnego wiatru i zaledwie kilku stopni Celsjusza wszyscy byli pogodni i pełni ducha sportowej rywalizacji. Do startu w Pucharze Polski w Pływaniu Zimowym Ice Cup Poland zgłosiło się około 140 śmiałków z całej Polski, m.in. z Olsztyna, Gdańska czy Warszawy. Ale nie zabrakło oczywiście przedstawicieli gospodarzy. W zawodach, na dystansie 100 metrów, wystartował m.in. prezydent Ełku Tomasz Andrukiewicz.

Pięć torów pływackich zostało wytycznych na Jeziorze Ełckim na miejskim kąpielisku. Każdy miał długość 25 metrów. Pierwsi zawodnicy rywalizowali na dystansie 100 metrów (4 długości), ale to była dopiero rozgrzewka. Najtwardsi zawodnicy przystąpili bowiem do startu na dystansie kilometra (40 długości), co w takich warunkach jest nie lada wyzwaniem. Jak się okazuje, tak odważnych osób nie brakuje. Ambasadorem Ice Cup Poland w Ełku jest Piotr Biankowski, jeden z najlepszych polskich pływaków ekstremalnych, który również brał udział w rywalizacji. Biankowski w ubiegłym roku przepłynął kanał La Manche, jest srebrnym medalistą mistrzostw świata z Murmańska, wielokrotnym medalistą pływania zimowego na zawodach ogólnopolskich oraz międzynarodowych. W tym roku przed nim są takie wyzwania jak opłynięcie Manhattanu, sztafeta przez Bajkał, być może jezioro Titicaca w Peru. W ełckich zawodach wystartował również m.in. Mieszko Palmi-Kukiełko, mistrz świata w pływaniu lodowym na 250 m stylem dowolnym (2022 r. Głogów).

Niestety porywisty wiatr, który towarzyszył nam wszystkim w ostatnich dniach, pokrzyżował plany organizatorów. Pierwotnie bowiem Puchar Polski w Pływaniu Zimowym miał trwać dwa dni, jednak ze względu na warunki atmosferyczne organizatorzy musieli skrócić imprezę do jednego dnia (sobotnie zmagania odwołano). Organizatorami wydarzenia były: Stowarzyszenie Szeligi Buczki, Zahartowani Ełk oraz Miejski Ośrodek Sporu i Rekreacji w Ełku.

TOM

eprasa.pl 136fd17989

KONSPIRACJA NA NIC SIĘ ZDAŁA

PIŁKA NOŻNA Kibice Stomilu poczuli przedsmak ruszającej wkrótce rundy wiosennej. W sobotę olsztyńscy piłkarze przed własną publicznością zagrali sparing z Chojniczanką, a w niedzielę odbyła się dwugodzinna prezentacja zespołu.

Dopiero w piątek wieczorem okazało się, na którym boisku Stomil zagra ostatnie spotkanie sparingowe przed startem rundy wiosennej I ligi. Bardzo długo trwało poszukiwanie trawiastego placu, a na takiej nawierzchni bardzo zależało olsztyńskiemu trenerowi. Gdy na niecałą dobę przed meczem nie było już nadziei na grę na trawie, to Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie zezwolił ostatecznie na wejście na główną płytę stadionu miejskiego. — Mieliśmy już wynajęte boisko sztuczne w Sopocie — mówi Adrian Stawski, trener Stomilu. — Na szczęście udało się zagrać w Olsztynie. Chcę podziękować panu Jerzemu Litwińskiemu i panu Zbyszkowi Szymuli, że nam udostępnili boisko. Długo rozmawialiśmy, nie było łatwo. Nie było tak strasznie mokro, więc murawy mocno nie uszkodziliśmy — dodaje szkoleniowiec.

Olsztynianie zagrali w tym meczu bardzo słabo. Klub poinformował lokalne media, że nie można podczas sparingu robić materiałów multimedialnych i jest z ich strony prośba o nie podawanie składów i ustawienia na to spotkanie. Na nic zdała się konspiracja przed tym meczem, ponieważ na trybuny i tak przyjechali przedstawiciele Korony Kielce, czyli najbliższego rywala olsztyńskiego zespołu.

Fot: Emil Marecki

W niedzielę w kinie Helios (Aura) odbyła się prezentacja kadry olsztyńskiego I-ligowca

Pierwszą bramkę olsztynianie stracili już w 13. minucie, gdy po serii błędów gospodarzy w obronie goście wykorzystali dobre dośrodkowanie. Drugą bramkę Stomil stracił w drugiej połowie, jednak wszyscy widzieli, że Chojniczanka zdobyła gola po spalonym. Nie zmienia to faktu, że podopieczni trenera Adriana Stawskiego nie potrafili sensownie odpowiedzieć rywalom i stworzyć składnej akcji. Wynik spotkania ustalony został w jego ostatniej akcji, gdy przy biernej postawie obrony Stomilu Chojniczanka wykorzystała dobre rozegranie z rzutu wolnego.

— To był bardzo mocny, zimny prysznic — powiedział po meczu Adrian Stawski. — Przy drugiej bramce był ewidentny spalony, jestem o tym przekonany. Zawodnicy jednak powinni grać do gwizdka, a nie stać i patrzeć, jak rywal strzela. To jest jedna rzecz. Mamy problem z tyłu i to wiemy nie od dziś. W środę przyjeżdża środkowy obrońca i będziemy to układać. Widzę w czym jest problem; jedno dośrodkowanie i od razu bramka, drugie dośrodkowanie i drugi gol. Środkowi obrońcy powinni takie piłki przechwytywać, wybijać, wygrywać pojedynki główkowe itd. Nie od dziś jest ten problem i długo pracowaliśmy nad tym, by ściągnąć dobrego stopera. Niestety dopiero w środę on będzie, ale będzie. To bardzo dobry, środkowy obrońca, tyle mogę powiedzieć — mówi tajemniczo Stawski. I dodaje: — Nie wiem, czy będę mógł go wystawić. Przyjedzie, będzie na miejscu, muszę z nim porozmawiać. W czwartek będzie jeden trening, w piątek drugi i na pewno będę go chciał zabrać na mecz, jeśli uda się zarejestrować jego przyjście do Stomilu. Zdecydujemy, zobaczymy co to będzie, bo tak naprawdę ryzyko wystawienia go nawet w pierwszym składzie jest żadne przy tym, jakie my dzisiaj bramki straciliśmy. Muszą się niektórzy zawodnicy obudzić. Uważam i mam nadzieję, że środkowy obrońca uporządkuje nam to z tyłu, bo to wygląda jak wygląda...

Stomil myśli także nad sprowadzeniem kolejnego bramkarza. Nie wyjaśniona jest sytuacja Krzysztofa Bąkowskiego, który nie trenował praktycznie przez cały okres przygotowawczy. Do tego w ostatnim sparingu urazu doznał Dominik Budzyński. — Rozmawiamy też na temat bramkarza młodzieżowca — tłumaczy trener Stomilu. — Z Bąkowskim jest nadal to samo, co w pierwszej rundzie. Ten uraz się nie wyleczył, a wręcz jeszcze pogłębił. To spojenie, więc bardzo paskudna kontuzja, która prawdopodobnie skończy się zabiegiem. A gdy skończy się zabiegiem, to my go nie mamy. W poniedziałek będą ostatnie konsultacje — mówi szkoleniowiec olsztynian.

W niedzielę kibice mieli okazję poznać nowych zawodników, których pozyskał Stomil przed rundą wiosenną I ligi. Przypomnijmy, że na ten moment do zespołu dołączyło 6 nowych piłkarzy. Wspomniany wcześniej Budzyński trafił z Sandecji Nowy Sącz, jednak tam za dużo nie grał w ostatnim czasie. Ekstraklasowa Jagiellonia Białystok wypożyczyła na ogranie Krzysztofa Toporkiewicza, który na ten moment może być podstawowym młodzieżowcem w talii Adriana Stawskiego. Bez dwóch zdań wzmocnieniem zespołu jest Tomasz Tymosiak, który jeszcze jesienią biegał po boiskach Ekstraklasy. Był co prawda rezerwowym w zespole Kamila Kieresia, ale kibice w Łęcznej doceniali go jako solidnego zmiennika. Kolejnym wypożyczonym piłkarzem do Stomilu jest Jakub Kisiel. Pięć spotkań na poziomie Ekstraklasy, występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski, a ostatnio głównie III-ligowe rezerwy. Podobnie jak Toporkiewicz jest młodzieżowcem. Niezrozumiałym ruchem jest zakontraktowanie Dominika Urbana, który na szczeblu centralnym nie przebił się w Sandecji Nowy Sącz i (ostatnio) Sokole Ostróda. Trener Stawski miał go u siebie w Bytovii, ale i tak nie grał za dużo, chociaż szkoleniowiec usprawiedliwia to urazem. Do rywalizacji z Mikitą ściągnięto urodzonego w Olsztynie, wychowanka DKS-u Dobre Miasto Huberta Sobola. Napastnik lub skrzydłowy jesień spędził w Wiśle Kraków, zaliczył 7 występów w Ekstraklasie, ale zebrał łącznie tylko 75 minut na boisku.

W sobotę pierwszy ligowy sprawdzian dla zespołu Stomilu. Przed olsztyńską drużyną ciężki wyjazd do Kielc na mecz z Koroną.

EMIL MARECKI

Fot: Emil Marecki

W trakcie prezentacji kadry Stomilu kibice mogli wygrać w losowaniu koszulkę z autografami wszystkich zawodników

61. PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

PARTNER STRATEGICZNY

citi citi handlowy

PATRONI HONOROWI

Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki

Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin

Starosta Olsztyński Andrzej Abako

Prezydent Elbląga Witold Wróblewski

PARTNERZY

HOTEL MARINA CLUB

OLSZTYN

OGRÓD Z NATURY

1945-2022 77 Grupa Kapitałowa KOMPAP

POWIAT OLSZTYŃSKI

WARMIA MAZURY

OSiR OLSZTYN

Polski Komitet Paralimpijski

UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

BBI

REZYDENCJE WARMIŃSKIE PLUS

szynakameble

WMZPP WARMIŃSKO-MAZURSKI ZWIĄZEK PRACODAWCÓW PRYWATNYCH

MAZURSKA MANUFAKTURA ALKOHOLI

ARBET

PATRONI MEDIALNI

GRUPA WM

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

GO TV

FUNDACJA INSTYTUT BADAŃ I EDUKACJI SPOŁECZNEJ

FUNDACJA PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI

FLOTA BALU

VOLVO

NORD AUTO

BAL SPORTU i BIZNESU 2022

2821otbp-E -K

eprasa.pl 136fd17989

LEGIA WARSZAWA STRACIŁA KOLEJNE PUNKTY W PKO EKSTRAKLASIE I DALEJ JEST W STREFIE SPADKOWEJ. MISTRZ POLSKI ZREMISOWAŁ W SOBOTĘ Z TERMALIKĄ

W GIŻYCKU WICHURA ZERWAŁA BALON!

PIŁKA NOŻNA\\\ Szalejące w weekend wichury dały się we znaki także drużynom grającym sparingi. Do groźnej sytuacji doszło m.in. w Giżycku, gdzie awaria prądu doprowadziła do porwania balonu, pod którym był rozgrywany mecz.

Przerwy w dostawie prądu, połamane drzewa, zniszczone auta, wyrwane przystanki — orkan Eunice w ostatnich dniach szalał i niszczył, także w województwie warmińsko-mazurskim. Ucierpiały również obiekty piłkarskie, choćby w powiecie iławskim (boiska Orła Ulnowo i Zamka Szymbark), ale także w Giżycku.

W sobotę około godziny 13 wiatr zerwał balon pneumatyczny nad sztucznym boiskiem na terenie Centralnego Ośrodka Sportu. Balon zaczął zapadać się po awarii prądu, jest to bowiem konstrukcja ciśnieniowa, więc elektryczne dmuchawy muszą cały czas tłoczyć w nią powietrze. A że prądu nie było, więc dmuchawy nie działały, w efekcie po kilkunastu minutach wichura kompletnie zniszczyła lekką konstrukcję giżyckiego balonu.

Do awarii doszło podczas meczu sparingowego Granica Kętrzyn — Gedania Gdańsk. Sędzia zdecydował o przerwaniu spotkania, a zaledwie kilka minut po opuszczeniu obiektu zaczęło robić się naprawdę groźnie. Jako następni na boisko mieli wybiec trzecioligowcy z Mamr Giżycko i Znicza Biała Piska, do tego spotkania oczywiście nie doszło.

SPARINGI ROZEGRANE:

OLIMPIA ELBLĄG — GKS PRZODKOWO 2:2 (2:1)

1:0 — Kurbiel (19), **1:1** — Stasiak (22), **2:1** — Sarnowski (42), **2:2** — Wiczyński (69)

OLIMPIA: Rutkowski (46 Szymanowicz) — Piekarski, Czarny, Wenger, Sarnowski, Guilherme (70 Czernis), Senkevich (70 Danowski), Krawczun (70 Kozera), Kałahur, Milanowski (46 Bawolik), Kurbiel (70 Winsztal),

Był to szósty sparing II-ligowej Olimpii z zaplanowanych siedmiu. Tym razem, mecz rozegrany został w Elblągu na nawierzchni naturalnej. — Takie było postanowienie sztabu szkoleniowego, żeby już w tym spotkaniu zespół mógł wejść w rytm meczowy, realizując wszystkie założenia techniczno-taktyczne na trawiastym boisku — mówi trener elbląskiej drużyny Tomasz Grzegorczyk.

Olimpia już w sobotę zagra o ligowe punkty z Pogonią Siedlce. Przedostatnim rywalem w okresie przygotowawczym dla zespołu gospodarzy był GKS Przodkowo. Do elbląskiej drużyny powrócił po kontuzji Michał Czarny i już było widać monolit defensywy, stwierdza Grzegorczyk. — W tym spotkaniu miał już zagrać bramkarz Andrzej Witan, ale daliśmy mu jeszcze trzy dni wolnego i dopiero zagra w środę z Jeziorakiem Iława — dodaje szkoleniowiec.

Mecz odbywał się przy silnym wietrze. Do przerwy był on sprzymierzeńcem gospodarzy, a po przerwie gości. Pojedynek rozpoczął się od ataków żółto-biało-niebieskich, którzy częściej byli przy piłce i grali bardziej pomysłowo. Już w 14 min elblążanie powinni otworzyć wynik, ale Sebastian Milanowski, strzelając z 8 metrów głową, nie trafił do bramki. Ambitnie grający goście nie zamierzali murować bramki, ale też i sami kontratakowali. W 20 min Olimpia dopięła swego. Piotr Kurbiel sfinalizował podanie Milanowskiego i strzałem po ziemi z pola karnego zmusił bramkarza gości do kapitulacji. Długo się tym prowadzeniem gospodarze nie cieszyli. Dwie minuty później, nie bez winy Milanowskiego, goście po strzale Łukasza Stasiaka z 12 metrów doprowadzili do wyrównania. Na trzy minuty przed przerwą wiatr okazał się sprzymierzeńcem Łukasza Sarnowskiego. Uderzył on z bocznej strefy boiska w pole bramkowe,

Fot: Łukasz Szymański

W sobotę wiatr zerwał balon pneumatyczny nad sztucznym boiskiem na terenie Centralnego Ośrodka Sportu w Giżycku

a piłka dostając podmuchu, wpadła bramkarzowi gości za kołnierz i ugrzęzła w siatce. Po przerwie zespół z woj. pomorskiego grał jak równy z równym. Elblążanie byli niedokładni, ale też i przegrywali wiele pojedynków w środkowej strefie boiska. W 70 minucie, przy biernej postawie defensywy elbląskiej, Wojciech Wiczyński z bliska posłał piłkę do siatki i tym samym ustalił wynik meczu. Po tym golu podopieczni trenera Grzegorczyka dążyli do zmiany wyniku, ale skuteczność pozostawiała wiele do życzenia. Po meczu trener Olimpii powiedział: — Pod względem kondycyjnym, jak i szybkościowym, zespół prezentuje się całkiem dobrze. Z kilkoma zawodnikami trzeba będzie popracować indywidualnie, mając na uwadze ich dokładność, jak i skuteczność. Jak do tej pory wszystko idzie w dobrym kierunku, oby tylko omijały nas kontuzje — mówi Grzegorczyk. W środę „olimpijczycy" zagrają w Elblągu sparing z Jeziorakiem, początek o 18.00.

CONCORDIA ELBLĄG — ŻUŁAWY NOWY DWÓR GDAŃSKI 3:0 (1:0)

1:0 — Nestorowicz (35), **2:0** — Łęcki (50), **3:0** — Łojeczko (73),

CONCORDIA: Leszczyński — Lewandowski, Edil, Szawara, Bukacki, Skierkowski, Kopka, Łęcki, Łojeczko, Nestorowicz, Pelc,

zagrali także: Melnychenko, Rudziński, Piech, Pelc, Pytelewski,

Bramki dla lidera forBET IV ligi strzelali: Norbert Nestorowicz, Aleks Łęcki i Wojciech Łojeczko. W sparingu wystąpiło dwóch testowanych piłkarzy: bramkarz Volodymyr Melnychenko oraz obrońca Edil de Souza Barros. Szansę pokazania się otrzymał również występujący w zespole juniorów młodszych Paweł Pytelewski.

MŁAWIANKA MŁAWA — HURAGAN MORĄG 1:2 (0:1)

0:1 — Dec (35), **0:2** — Galik (55), **1:2** — (85)

HURAGAN: Lawrenc — Stankiewicz (46 Wasiak), testowany, Boczko, Kochalski, Musiński, Ressel, Galik, testowany (60 Kolosov), Dec, Zaleski (46 Matracki),

— To był bardzo pożyteczny sprawdzian — powiedział po meczu Andrzej Malesa, trener Huraganu. Szkoleniowiec relacjonuje sobotni sparing. — Mławianka to wymagający przeciwnik, a przede wszystkim wymagająca była pogoda, a konkretnie porywisty wiatr, który starał się nam utrudnić konstruktywne budowanie akcji. Pomimo niekorzystnych warunków obydwa zespoły rozegrały w sumie poprawne zawody. Pierwszą bramkę strzeliliśmy w okolicach 35 minuty, po zamieszaniu podbramkowym Mariusz Dec wcisnął piłkę za linię bramkową. Druga bramka padła w 55 minucie po stałym fragmencie — po dośrodkowaniu Michała Ressela, Paweł Galik z najbliższej odległości podwyższył wynik. Rywale strzelili gola w 85 minucie po akcji z bocznego sektora boiska. Jedna i druga drużyna miały jeszcze swoje sytuacje podbramkowe, szkoda przede wszystkim dwóch niewykorzystanych sytuacji Adriana Wasiaka, który wraca do pełnej dyspozycji po urazie. Dobrze również prezentował się Grzegorz Kochalski, który wystąpił po dłuższej przerwie spowodowanej obowiązkami służbowymi.

MRĄGOWIA MRĄGOWO — PISA BARCZEWO 3:2 (2:0)

1:0 — Wypniewski, **2:0** — Walendykiewicz, **2:1** — Maciążek, **2:2** — Supranowicz, **3:2** — Trypucki

— Wydaje mi się, że fajnie to wyglądało w pierwszej połowie — powiedział Mariusz Niedziółka, trener Mrągowii. — Byliśmy dobrze zorganizowani, nie pozwalaliśmy Pisie na zbyt wiele. Natomiast w drugiej połowie wprowadziliśmy kilka zmian i się to trochę "rozlazło". Błąd przy kryciu przy stałym fragmencie spowodował, że przeciwnik ruszył. Za chwilę kolejny błąd i podarowaliśmy rywalom drugiego gola. Musieliśmy to wszystko odbudowywać. Fajnie, że chłopcy dobrze zareagowali. Było widać chęć strzelania bramki i wygrania tego meczu. To się udało, ale dla nas nie to było najważniejsze. Cały czas pracujemy, żeby nasz skład był jak najbardziej wyrównany. Młodzież wchodzi, łapie minuty, zbiera doświadczenie i to ma procentować w przyszłości — mówi szkoleniowiec.

— Pierwsza połowa w naszym wykonaniu jest do zapomnienia, pomijając pogodę jaka była — powiedział po meczu Paweł Radziwon, trener Pisy. — Dużo było niedokładności i błędów własnych i to spowodowało, że pierwsza połowa to dominacja Mrągowii i wynik w pełni zasłużony 0:2 do przerwy. W przerwie pewne rzeczy pozmienialiśmy, przypomnieliśmy jak chcemy grać i jak powinniśmy grać i na drugą połowę wyszliśmy już jako inny zespół. Od razu przełożyło się to na sytuacje bramkowe, strzeliliśmy na 1:2, na 2:2, mieliśmy sytuację po rzucie rożnym na 3:2, niestety niewykorzystaną. Tak naprawdę mecz powinien zakończyć się wynikiem 2:2, ale w ostatnich sekundach, w zamieszaniu podbramkowym, nasz bramkarz niepewnie interweniował i zawodnik Mragowii wepchnął piłkę do siatki. Za tydzień zagramy z Polonią Lidzbark Warmiński w Bartoszycach — dodaje Radziwon.

EM, DAD, JK, ZICO

Inne sparingi: Gedania Gdańsk — Granica Kętrzyn 3:3, Błękitni Orneta — MKS Miłakowo 3:2, Wilczek Wilkowo — Kłobuk Mikołajki 3:0, Warmia Olsztyn — Olimpia Olsztynek 3:2, Zatoka Braniewo — Olimpia II Elbląg 0:5, Rona 03 Ełk — Śniardwy Orzysz 4:2, Orlęta Reszel — Żagiel Piecki 5:8

Odwołane sparingi ze względu na ciężkie warunki atmosferyczne: DKS Dobre Miasto — Tęcza Biskupiec, Mazur Ełk — Rominta Gołdap, Grunwald Gierzwałd — LKS Tyrowo, Ossa Biskupiec Pomorski — Tęcza Miłomłyn,

eprasa.pl 136fd17989